

Szef dyplomacji LRB w Polsce

18 bm. przybył do Polski z oficjalną, przyjacielską wizytą zastępca członka Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii — Petyr Mladenow.

Na warszawskim lotnisku, udekorowanym flagami obu krajów, gości powitał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

W wypowiedzi udzielonej na lotnisku dziennikarzom min. Mladenow podkreślił niezwykle pomyślny w ostatnich latach rozwój stosunków braterskiej przyjaźni i współpracy między Bułgarią i Polską, stosunków opartych na zasadach marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu. Rozwój ten — zaakcentował — jest bezpośrednio związany ze spotkaniami i rozmowami Todoru Ziwwowa i Edwarda Gierka. (PAP)

Jutro wojewódzka inauguracja w Turku

Ideowe treści Dekady Książki Społeczno-Politycznej

W całym kraju rozpoczyna się jutro VIII Dekada Książki Społeczno-Politycznej. Wojewódzka inauguracja dni spod znaku „Człowiek — Świat — Polityka” odbędzie się w tym roku w Turku.

We wszystkich gminach, powiatach, a także w dzielnicach Poznania otwarte zostaną z tej okazji wystawy książek i plakatów, organizowane będą konkursy czytelnicze, spotkania, prelekcje, specjalne seanse filmowe i imprezy artystyczne. W bibliotekach i filiach bibliotecznych Wielkopolski odbędą się m. in. duże wystawy w Kaliszu („30-lecie PRL w książce”), w Lesznie („Sprawy młodzieży w Polsce Ludowej”) i „Kultura polska w 30-lecie”), w Trzcieńcu („Pokolenie Polski Ludowej”) oraz w Turku („Literatura rosyjska i radziecka republik europejskich ZSRR”). Organizowane będą także sesje popularnonaukowe, m. in. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Koninie przygotowuje sesję na temat „Polska Ludowa w pamiętnikach swoich obywateli”. W okresie dekady nastąpi również rozstrzygnięcie drugiego etapu turnieju czytelniczego „Książka uczy i pomaga w życiu”, a wśród bibliotekarzy związkowych ogłoszony będzie konkurs na recenzję książki społeczno-politycznej.

Również w szkołach zaplanowane są Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”, włączające do programu wychowania

Polska inicjatywa w ONZ

Rezolucja w sprawie zakazu broni chemicznej

Delegacja PRL na XXIX Sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wniosła projekt rezolucji w sprawie pełnego zakazu badań, produkcji i magazynowania broni chemicznej oraz zniszczenia jej za pasów. Współautorami projektu są delegacje: Afganistanu, Argentyny, Austrii, Belgii, Egiptu, Finlandii, Holandii, Indii, Kanady, Jugosławii, Maroka, Mongolii, Nigerii, Szwecji, Węgier i Ukrainy.

W imieniu współautorów projekt rezolucji przedstawił formalnie w Komitecie Politycznym przedstawiciel Polski, amb. Henryk Jaroszek. Zwrócił on uwagę na współzależność między procesem odprężenia w świecie a możliwością postępu w dziedzinie rozbrojenia, co znajduje odbicie w projekcie rezolucji. Podkreślił też, że rychłe zawarcie porozumienia w sprawie zakazu broni chemicznej — jednego z rodzajów broni masowej zagłady, byłoby poważnym wkładem w dzieło powszechnego i całkowitego rozbrojenia. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 19 listopada 1974

Nr 270 (9550)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

I sekretarz KC PZPR w Łodzi

Gospodarska wizyta w „Bistonie” i „Dywilanie”

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek złożył 18 bm. w Łodzi gospodarską wizytę zalegającą dwóch najmłodszych zakładów przemysłowych tego miasta — „Bistona” i „Dywilan”.

W „Bistonie”, będącej największym zakładem produkcji

przedzysiężnej na potrzeby dziewiarstwa — Edward Gierek, któremu towarzyszyli gospodarze Łodzi: Bolesław Koperski i Jerzy Lorens — zapoznał się z warunkami technicznymi produkcji i urządzeniami socjalnymi. Fabryka ta rozpoczęła produkcję, gdy jeszcze przez kilka miesięcy trwały prace budowlane — dostarczając w ten sposób przemysłowi w dziewiarskim półfabrykatów o wartości 130 mln zł. Po osiągnięciu planowanych możliwości produkcyjnych, wytwarzać się tu będzie 11 tys. ton przedzysiężnej rocznie. Pozwoli to na zwiększenie rynkowej produkcji wyrobów dziewiarskich o ok. 60 mln szt.

Podobnie w „Dywilanie” — największej w Europie fabryce dywanów, produkcję rozpoczęto na kilka miesięcy przed zakończeniem prac budowlanych. „Dywilan” dostarczył dzieł temu w br. ok. 300 tys. m. kw. dywanów; natomiast rocznie wytwarzać będzie 2 mln metrów kw. tych wyrobów. Osiągnięte w obu fabrykach rezultaty są wynikiem dobrej organizacji pracy i harmonijnego współdziałania kierownictwa tych zakładów z przedsiębiorstwami budowlanymi.

I sekretarz KC PZPR — na spotkaniu z aktywem partyjno-gospodarczym Łodzi — wyraził uznanie załogom budowlanym wnoszącym obiektów i pracownikom „Bistona” i

„Dywilanu”, za ich trud w przedterminowym uruchamianiu nowej produkcji.

Edward Gierek zwiedził także tego dnia największe, z obecnie realizowanych w Łodzi, osiedle mieszkaniowych na Retkini, gdzie w niedalekiej przyszłości zamieszka ponad 65 tys. łódzian. (PAP)

Cesarz Iranu z wizytą w Moskwie

W poniedziałek 18 bm. przybył do Moskwy z przyjacielską wizytą na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego cesarz Iranu Mohammad Reza Pahlawi.

Na lotnisku cesarza Iranu powitali Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radziecy.

W poniedziałek rozpoczęły się w Moskwie radziecko-irańskie rozmowy. Biorą w nich udział Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i Andriej Gromyko oraz cesarz Iranu Mohammad Reza Pahlawi. (PAP)

T. Ziwwow przyjął członków Biura ŚFMD

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB Todor Ziwwow spotkał się w niedzielę z członkami nowego wybranego Biura Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej (SFMD), której IX Zgromadzenie zakończyło się 17 bm. w Warnie.

Przewodniczącą SFMD Pietro Lapichirella w imieniu wszystkich delegatów i uczestników Zgromadzenia wyraził podziękowanie T. Ziwwowowi za jego osobisty udział w owoceńskich pracach Zgromadzenia. Todor Ziwwow z kolei wyraził zadowolenie z twórczej pracy IX Zgromadzenia SFMD i serdecznie pozdrowił nowo wybrane kierownictwo Federacji. (PAP)

go powierzenia N. Ceausescu, przez zbliżającą się XI Zjazd RPK, odpowiedzialnej funkcji sekretarza generalnego partii.

J. Arafat w Algierii

Przewodniczącą komitetu wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafat przybył w poniedziałek do Algierii po zakończeniu wizyty na Kubie. Oczekuje na powrót do Algierii.

PAP RADIO-INE W TEL EFONEM
RADIO-INE WYŻSZEJ EFONEM-PAP
INE K. EFONEM-PAP
TEL. C. EFONEM-PAP
PAP RADIO-INE W TEL EFONEM-PAP

XI Plenum ZG SDP

18 bm. obradowało w Warszawie XI plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, poświęcone przygotowaniu IX Krajowego Zjazdu SDP. Jego termin wyznaczony został na 12 — 13 grudnia br.

H. Sinderman w Bagdadzie

Jak donoszą z Bagdadu, w poniedziałek przybył tam z oficjalną wizytą członek Biura Politycznego KC SED, premier rządu NRD H. Sindermann. Następnie odwiedził on Syrię, Bangladesz i Indie.

Konferencja RPK

Jak podała agencja „Agerpres”, 16 bm. odbyła się konferencja sprawa wyodrębnienia wyborcza bułgarskiej organizacji RPK, na której wysunięto propozycję dożywotnie-

je się, że zostanie on przyjęty przez przewodniczącą Rady Rewolucyjnej Algierii, H. Bumedię.

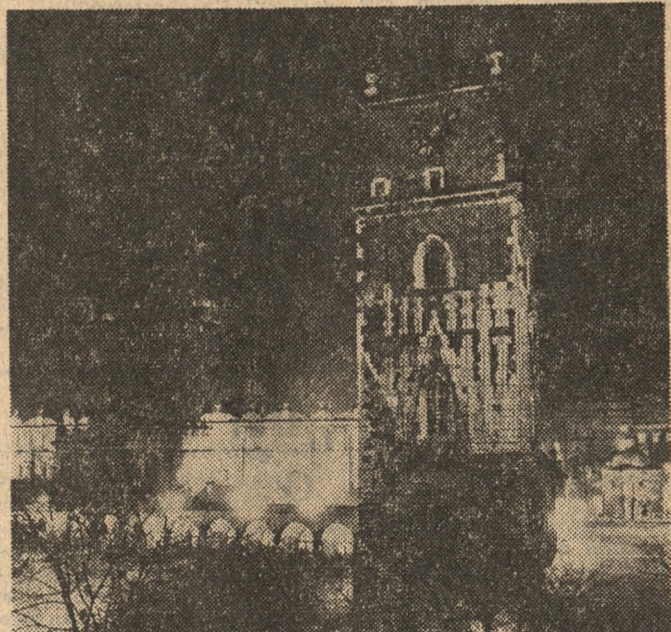
Prezydent G. Ford w Tokio

W poniedziałek o godzinie 7.25 czasu warszawskiego przybył do Tokio prezydent Stanów Zjednoczonych, G. Ford. Przebywał on będzie w Japonii z 4-dniową wizytą oficjalną.

Atak kanonierek izraelskich

W nocy z niedzieli na poniedziałek kanonierki izraelskie wtargnęły na libańskie wody terytorialne

Krakowski Rynek nocą



CAF — fot. — Dąbrowiecki

Podniesienie bandery na m/s „Powstaniec Wielkopolski”

Wczoraj w jednym z basenów zespołu portowego Szczecina — Swinoujście odbyła się uroczystość podniesienia bandery na kolejnym masowcu Polskiej Żeglugi Morskiej, 32-tysięczniku m/s „Powstaniec Wielkopolski”. W uroczystości uczestniczyli m. in.: I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Jerzy Zasada, dyrektor Biura WRN Bogusław Pawlaczek, dyrektor Biura Rady Narodowej miasta Poznania Bogusław Boezarski, wicewojewoda poznański Romuald Zysnarski. Uczestniczyli także prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD Marian Jakubowicz oraz grupa powstańców wielkopolskich z przewodniczącym Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego Bernardem Łuczewskim. Obecna była także matka chrzestna jednostki Maria Olszewska. Władze partyjne i administracyjne Szczecina reprezentowała delegacja pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR Janusza Brycha.

Gości powitała na pokładzie statku Danuta Kobylińska-Walas, która pełni obowiązki kapitana m/s „Powstaniec Wielkopolski”. Poinformowała ona zebranych o pracy załogi oraz o przebiegu budowy statku, dwudziestego z serii B-447 przez kabanego armatorów — Polskiej Żegludzie Morskiej. Wiele uwagi poświęcono wyposażeniu technicznemu oraz automatyce masowca, stanowiącej najlepsze świadectwo szybko i dynamicznie rozwijającego się polskiego przemysłu stoczniowego. Patronat nad tą jednostką objęła Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu.

Po przekazaniu statku, przez przedstawicieli dyrekcji stoczni dyrektorowi PZM, odbyła się uroczystość podniesienia bandery. Przy dźwiękach hymnu państwowego, syren portowych, salutujących jednostkę statków oraz gwizdka kapitańskiego, flagę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wciągnął na maszt Ryszard Maziarz II oficer.

Po tym uroczystym akcie głos zabrał I sekretarz KW — Jerzy Zasada, który w imieniu Egzekutywy KW, władz administracyjnych województwa i miasta, powstańców wielkopolskich oraz całego społeczeństwa województwa poznańskiego podziękował marynarzom i stocznikom za zbudowanie tak pięknego statku, który ry pływając po morzach i oceanach świata służył będzie Polsce oraz zbrojni czyn ludu wielkopolskiego. I sekretarz KW złożył także założeń najlepsze życzenia pomyślnej pracy na morzu.

Kapitan 32-tysięcznika podziękowała Wielkopolanom — w imieniu załogi — za wystrój jednostki oraz zainteresowanie trudną i odpowiedzialną pracą marynarzy.

Obecni na uroczystości goście zwiedzili następnie wnętrza i pokłady „Powstańca Wielkopolskiego”. (tab)

Eksplzja w Madrycie

W niedzielę na jednej z bocznych ulic Madrytu eksplodował podziemny rurociąg gazowy. 4 osoby, w tym dwie kobiety poniosły śmierć. Kilka osób zostało rannych. Zniszczonych zostało 25 samochodów i uszkodzone pobliskie domy.

Wypadek drogowy w Brazylii

Tragiczny wypadek wydarzył się na wyludnionej w jednej z dzielnic brazylijskiego miasta Botafogo. Z niewiadomych przyczyn autobus pełen pasażerów wjechał na balustradę i runął w przepaść. 16 osób poniosło śmierć na miejscu, a 30 zostało rannych.

Sekretarz stanu bońskiego MSZ przybędzie do Polski

W dniach od 20 do 23 listopada br. przebywać będzie w Warszawie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec dr Walter Gehloff.

W programie wizyty przewidywane są rozmowy na tematy bilateralne oraz międzynarodowe będące przedmiotem wspólnego zainteresowania. (PAP)

Polska myśl techniczna towarem poszukiwanym

Promocyjna działalność PHZ „PolSERVICE” przyczynia się w znaczącym stopniu do aktywizacji naszego eksportu inwestycyjnego. Oferując różnego rodzaju usługi specjalistów (np. w dziedzinie prac projektowych, poszukiwawczych czy w technologii), przedsiębiorstwo sprzedaje przede wszystkim to, co nazywamy oryginalną myślą techniczną.

Zagraniczni kontrahenci, korzystając z tego rodzaju naszych doświadczeń, bardzo często zawierają w ślad za nimi kontrakty na kupno w Polsce różnego rodzaju maszyn czy kompletnych obiektów przemysłowych.

Warto przypomnieć, że to właśnie za pośrednictwem tego przedsiębiorstwa polscy specjaliści opracowali plan urbanistycznego rozwoju Bagdadu — stolicy Iraku, koncepcję rolniczego zagospodarowania rejonu Amarach nad rzeką Tygrys w tymże kraju. Nasi fachowcy przeprowadzili również pozytywne ekspertyzy dołączające upraw buraków cukrowych i analizę ekonomiczną budowy cukrowni w Libii. Zyskałszy sobie również duże uznanie, jako zwycięzcy w konkursie na urbanistyczny plan miasta Skopje w Jugosławii (zniszczonego trzęsieniem ziemi).

Inne ważniejsze zrealizowane ostatnio przez „PolSERVICE” kontrakty — to projekty dróg i mostów w Libii i Iraku, projekty chłodziń w portach rybackich Libii, prace geologiczne i geodezyjne w Nigerii, Libii, Iraku i RFN, nadzór nad budową elektrowni w Iraku oraz budowa silosów zbożowych, zapór wodnych i innymi inwestycjami rolniczymi w Algierii, Libii i Nigerii.

Delegowani przez „PolSERVICE” polscy specjaliści prowadzą także prace poszukiwawczo-badawcze i wiertnicze surowców w RFN, a nawet współuczestniczyli w programowaniu nowego systemu podatkowego w Wielkiej Brytanii.

Wiele krajów, w tym również wysoko rozwiniętych i przodujących w postępie technicznym, kupiło ostatnio polskie licencje i wynalazki, np.

**POŁ-
OFICJALNIE**

„Bitwa” o rubiny

Nie wszystkie państwa, które uzyskały niepodległość w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, rozwijały się w tym samym kierunku społeczno-politycznym. Część obrała drogę niekapitałistycznego rozwoju, w innych panują stosunki kapitalistyczne z wszystkimi ich dokuczliwościami. Do takich należy na przykład Kenia.

Właśnie w Kenii zdarzył się solidny skandal finansowy. Dwóch amerykańskich geologów, którzy odkryli tam dochodowe złoża rubinów, musieli opuścić ten kraj: jeden uciekł, drugi został wydany. W aferze tej, — jak się okazało — uwikłani byli niektórzy członkowie rządu kenijskiego. Co się stało?

Otóż owi geolodzy po swoim odkryciu wystąpili do władz kenijskich o licencję, dzięki czemu powstało przedsiębiorstwo kierowane przez Amerykanów; uczestniczyli w nim także wiceprezydent Kenii i dwóch tamtejszych ministrów. Kiedy się okazało, że odkryte pokłady rubinów są prawdziwe, a kopaliną złota, rozszewrzyli się na nich zgłosili kolejni zainteresowani tym notabile kenijscy.

Skończyło się tak, że zagraniczni konkurenci mocą zarządów państwowych zostali odsunięci, licencje im odebrane, a protest Ambasady Stanów Zjednoczonych odrzucony.

Ujawnione nadużycia władzy przez niektórych kenijskich wysokich urzędników — przypomina „najlepsze” tego rodzaju praktyki jakichś żywcem importowane z Oceanu.

(tk)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami, zwłaszcza w woj. zachodnich i północno-zachodnich niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 10 st. do 14 st. Wiatry umiarkowane, południowe.

Dziś i jutro słońce i informacja opracował Bogdan Zdanowski.

Czy dojdzie do pojedynku samolotów?

Polityczny Paryż od dawna nie przeżywał takiej sensacji. Były szef sztabu francuskiego lotnictwa, generał Paul Stehlin w liście przesłanym na ręce Prezydenta Republiki oświadczył, że „samoloty amerykańskie są znacznie lepsze od francuskich”.

Cała sprawa nie miałaby zapewne większego znaczenia, gdyby rozgrywała się w innym czasie. Proamerykańskie opinie Paula Stehlina mogą jednak zadecydować — komu przypadnie „kontrakt stulecia”. W najbliższych miesiącach bowiem Belgia, Holandia, Dania i Norwegia dokonają wymiany 600 przestarzałych maszyn „Starfighter” i gotowe są zapłacić za nowy sprzęt 18 miliardów franków. O zawarciu tego gigantycznego kontraktu, uwanego za największy w świecie, w bieżącym stuleciu, ubiegają się przemysły lotnicze USA i Francji. Koncern General Dynamics proponuje swój samolot „YF-16”, koncern Northrop „YF-17”, a francuskie zakłady Dassault swoją nową maszynę „Mirage F-1”, której pierwsze egzemplarze przejdą konieczne próby dopiero w końcu grudnia.

Francja zajmuje drugie miejsce na liście sprzedawców broni świata zachodniego, a eksport sprzętu wojskowego stanowi dla niej ważne źródło dewiz. Od wielu lat Francuzi rywalizują z Amerykanami w takich regionach świata jak Bliski Wschód, Afryka Północna i Ameryka Łacińska. Pamiętana jest jeszcze sprawa francusko-brytyjskiej „Concorde”, „najszybszego pasażerskiego samolotu świata”, przeciwko któremu rozpętano swego czasu kampanię propagandową w USA. Obecne trudności ze zbyt „Concorde”, niezależnie od wysokich kosztów jej eksploatacji, są między innymi rezultatem działania Amerykanów.

List generała Paula Stehlina wywołał burzenie większości francuskich partii politycznych. Bądź co bądź, jak pisał paryska prasa, „przywódcy generał nie strzela do własnych samolotów” i nie naraża swego ojczystego kraju na utratę 18-miliardowego kontraktu w sytuacji gdy republika ma 30 miliardów deficytu w bilansie płatniczym. Przypomniawszy zaraz Stehlinowi, że przed kilku laty był przedstawicielem amerykańskiej firmy elektronicznej Hughes, pracującej dla przemysłu lotniczego USA i że teraz „wywodzi się z zapewne swemu niedawnemu chlebodawcy”. Sam Paul Stehlin zrezygnował ze stanowiska wiceprzewodniczącego parlamentu bowiem niektórzy z gaulistowskich deputowanych zapowiedzieli już, że nie zasiadą na sali obrad dopóki generał „nie poda się do dymisji i nie zmaże plamy na swym honorze”.

Akcja generała — niedawnego szefa sztabu francuskiej siły powietrznej, a więc uznanej autorytetu w tej dziedzinie — poważnie osłabiła szanse koncernu Dassault na zawarcie gigantycznego kontraktu. Marcel Dassault, aby ratować sytuację, zaproponował

Wczoraj w gmachu Urzędu Wojewódzkiego odbyło się spotkanie podsumowujące tegoroczne studenckie praktyki robotnicze. Uczestniczyli w nim m. in.: wicewojewoda poznański Zofia Dąbrowska, wiceprezydent m. Poznania — Andrzej Witulski.

Już po raz szósty studenci lat zerowych poznańskich szkół wyższych uczestniczyli w czasie lata w praktykach robotniczych. Ich pomoc okazała się szczególnie cenna w rolnictwie, przemyśle spożywczym i budownictwie. W następnych latach młodzież odbywająca letnie praktyki robotnicze będzie pomagała przy budowie nowych zespołów urbanistycznych Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Akademii Ekonomicznej i rozbudowie Akademii Medycznej.

W dyskusji mówiono o potrzebie lepszej organizacji pracy i czasu wolnego studentów odbywających praktyki.

W trakcie spotkania wręcono dyplomy i nagrody książkowe i studentom, najbardziej zaangażowanym w organizację tegorocznych praktyk.

W holu Urzędu Wojewódzkiego czynna jest obecnie interesująca wystawa, obrazująca przebieg praktyk robotniczych studentów Akademii Ekonomicznej. (tg)

Co decyduje o ziemskim klimacie?

W początkach wieku XX arktyczna czapa lodowa zmniejszała się, a przeciwny okres nawigacyjny dla niektórych portów północnych, dwukrotnie wydłużył się. W latach czterdziestych rozpoczęło się ochłodzenie, które trwa po dzień dzisiejszy.

Jewgienij Fiedorow twierdzi, że prawdopodobnie podstawowy wpływ na klimat naszej planety wywierają procesy zachodzące w atmosferze i w oceanach. Chociaż pewne znaczenie mogą mieć i obce, jeśli chodzi o Ziemię, czynniki np. zmiany w promieniowaniu słonecznym.

W ostatnich latach uczeni ustalili, że intensywność przenikania promieni słonecznych przez atmosferę wokółziemską osłabia nieco. Ciśnienie atmo-

sferyczne nad Arktyką podniosło się, a na średnich szerokościach geograficznych — spadło. Obserwuje się zmiany ziemskiego pola magnetycznego. Związane są one ze zjawiskami fizycznymi, zachodzącymi głęboko we wnętrzu Ziemi.

Nie oznacza to wszakże — podkreśla Fiedorow — że w najbliższej przyszłości nastąpią takie zmiany klimatu, które mogły doprowadzić do ogólnosiwiatowego kataklizmu. Obecnie uczeni radzieccy razem ze swymi kolegami z innych krajów, aktywnie uczestniczą w eksperymentach meteorologicznych, prowadzonych w celu znalezienia niezawodnych sposobów prognozowania pogody i wywierania wpływu na klimat. (PAP)

Telefony
GŁOSZA

● Na trasie Poznań — Pałędzie został przejechany przez lokomotywę mężczyzna w wieku około 60 lat.

● W Plebankach w pow. kołskim wpadł na zakręcie drogi na barierę jadący z nadmierną szybkością 24-letni motocyklista Waldemar B. Odniósł on tak ciężkie obrażenia, że zmarł po przewiezieniu do szpitala.

● Na odcinku drogi między Osieczną a Leszmem motorowerzysta Wacław P. zderzył się z sarną. Motorowerzystę z obrażeniami przewieziono do szpitala, natomiast sarna wyszła z wypadku bez szwanku. (b)

Co decyduje o ziemskim klimacie?

W początkach wieku XX arktyczna czapa lodowa zmniejszała się, a przeciwny okres nawigacyjny dla niektórych portów północnych, dwukrotnie wydłużył się. W latach czterdziestych rozpoczęło się ochłodzenie, które trwa po dzień dzisiejszy.

Jewgienij Fiedorow twierdzi, że prawdopodobnie podstawowy wpływ na klimat naszej planety wywierają procesy zachodzące w atmosferze i w oceanach. Chociaż pewne znaczenie mogą mieć i obce, jeśli chodzi o Ziemię, czynniki np. zmiany w promieniowaniu słonecznym.

W ostatnich latach uczeni ustalili, że intensywność przenikania promieni słonecznych przez atmosferę wokółziemską osłabia nieco. Ciśnienie atmo-

wień w wywiadzie telewizyjnym, aby przeprowadzić pojedynek między jego nowym samolotem a maszyną „YF-17” z koncernu Northrop. Walka powietrzna odbyłaby się w ten sposób, że zamiast wystrzeliwać pociski, dokonywano by zdjęć fotograficznych ze specjalnych kamer sprzężonych z bronią pokładową. Przedstawiciel Pentagonu oświadczył już, że pojedynek taki może dojść do skutku, jeśli rząd francuski zgłosi oficjalnie propozycję w tej sprawie.

ROBERT BIELECKI

Chór Kurczewskiego wyjeżdża do RFN

Do szóstej w tym roku zagranicznej podróży przygotowują się obecnie śpiewacy Poznańskiego Chóru Chłopców. Jeszcze dziesięć dni intensywnych prób i 29 bm. zespół wyruszy na tournée do Republiki Federalnej Niemiec, gdzie występować będzie po raz drugi. Trasa 12-dniowego wояжу, który rego organizatorem jest Agencja Norddeutsche Konzertdirection, wiedzie przez Hildesheim, Meschede, Dortmund, Bremę, Hanower, Bremerhaven i Ahrenburg k. Hamburga. W sumie — siedem koncertów i dwa nagrania (w Kolonii) dla radia zachodnoniemieckiego — Westdeutsche Rundfunk.

Dwa dni spędzą poznańscy chłopcy ponownie w stolicy Dolnej Saksonii — Hanowerze, wśród członków tamtejszego chóru chłopięcego z którym utrzymują od paru lat ożywe kontakty.

Zespół Jerzego Kurczewskiego przygotował na wyjazd trzy pełnospektaklowe programy złożone z muzyki sakralnej i polskiej muzyki dawnej, a także z pieśni twórców współczesnych. (wig)

Szkoły pod wojskowym nadzorem

Model oświaty „made in Chile”

W tych dniach prasa argentyńska przyniosła szereg informacji na temat nowego „modelu oświaty”, który zaprowadziła w Chile faszystowska junta wojskowa. I tak przytoczono np. treść poufnej instrukcji, wydanej 12 sierpnia br., która poleca inspekcji „opiekunów wojskowych” dla wszystkich bez wyjątku szkół w kraju.

Dyrektorzy szkół — jak to stanowi wspomniana instrukcja — mają m. in. niezwłocznie informować „opiekunów wojskowych” o każdym stwierdzonym przez siebie wypadku komentowania wydarzeń krajowych, rozświetlania — „w złej intencji” — pogłosek na temat poczynącej junty lub też działań na jej korzyść, „grup ekstremistycznych”, o opowiadaniach „złotych politycznie” dowcipów. Przy czym należy dodać, że — jak to wyraźnie mówi instrukcja — chodzi tu zarówno o ciała pedagogiczne, jak i o uczniów.

Prasa argentyńska zacytowała także „zaproszenie”, które w początkach września br. otrzymali rodzice dzieci, pobierających naukę w jednym z liceów w Santiago. Brzmi ono następująco: „Z rozkazu generała Nilo Floody, szefa instytutów wojskowych, rektor liceum Santa Rita zwołuje wszystkich rodziców na wtorek, 3 września 1974 roku, na godzinę 20, do auli szkolnej. Nie-

Odnaczenia dla inwalidów wojennych

W siedzibie Zarządu Okręgu Związku Inwalidów Wojennych w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie aktywów związkowego, 15 inwalidów wojennych odznaczonych zostało Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a 20 — wręczono Srebrne i Brązowe Medale Za Zasługi dla Obronności Kraju. Spotkanie stało się także okazją do wspomnień z okresu walk w II wojnie światowej. (res)

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe — indeks nr 35029.

K. Szablewski u P. Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął 18 bm. szefa zespołu do spraw stałych kontaktów roboczych ze Stolicą Apostolską — radcę, ministra pełnomocnego, Kazimierza Szablewskiego. (PAP)

Zjazd TPPW

Przyjaźń nie tylko tradycyjna

Szesnasty rok działalności rozpoczęło Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Założone w Poznaniu, przez niewielkie grono przyjaciół Węgier — byłych uchodźców w okresie II wojny światowej, oraz ludzi znających ten kraj z turystycznych eskapad — liczy sobie w tej chwili około 1000 członków. Oddziały i koła TPPW działają przy różnych instytucjach w Poznaniu, Gnieźnie, Ostrowie i Lesznie. Jego idea przeniknęła również poza granice województwa poznańskiego — w wielu miastach tworzą się grupy osób zainteresowanych Węgrami, ich kulturą, językiem, życiem codziennym.

W minioną niedzielę w Pałacu Działalności w Poznaniu odbył się Walny Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy TPPW. Prezesem ponownie wybrano red. Aleksandra Nowaka.

Działalność towarzystwa polega na krzewieniu wśród Polaków kultury węgierskiej; organizowane są wycieczki na Węgry dla członków towarzystwa, duża popularnością cieszą się kursy językowe (prowadzone w Poznaniu przez rodzinę Węgielek). Wystawy malarstwa, grafiki, plakatów, znaczków węgierskich, filmy i inne imprezy — przygotowują one są przez działaczy TPPW, korzystających z pomocy Instytutu Kultury Węgierskiej i ambasady tego kraju w Warszawie. (tt)

„Koziołki” płacą

I LOSOWANIE

16, 34, 36, 41, 46 dod. 10

II LOSOWANIE

2, 18, 27, 40, 48 dod. 38

Końcówki banderoli:

87321, 7321 i 321

W Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, w której odbyły się 17 bm. dwa losowania, wypłynęły 238.632 zakłady wartości 715.696 zł.

Na losowanie I wpłynęło 151.387 zakładów wartości 454.161 zł.

Na losowanie II wpłynęło 87.245 zakładów wartości 262.735 zł.

W losowaniu pierwszym stwierdzono: 7 „czwórek” po 9.732 — zł.

14 „trójek” premiiowanych po 177 — zł, 631 „trójek” po 77 — zł.

414 „dwójek” premiiowanych po 27 — zł i 8.248 „dwójek” po 7 — zł.

W losowaniu drugim stwierdzono: 7 „czwórek” po 5.698 — zł.

14 „trójek” premiiowane po 158 — zł.

470 „trójek” po 58 — zł, 361 „dwójek” premiiowanych po 26 — zł.

5.163 „dwójki” po 6 — zł.

W dniu 24 bm. zorganizowane będzie ponownie podwójne losowanie, na które ufundowano specjalne nagrody: na pięciocyfrową końcówkę banderoli — samochód osobowy marki „Syrena”, na czterocyfrową końcówkę banderoli — premię po 1.000 — zł i na trzycyfrową końcówkę banderoli — premię po 100 — zł.

Losowanie I i II 915 Gry odbędzie się 24 bm. o godz. 12.00 przed Pałacem Kultury w Poznaniu.

7579-K1

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

8, 18, 20, 29, 34, 40 dod. 47

II LOSOWANIE

19, 25, 29, 37, 41, 48 dod. 22

Końcówki banderoli:

812464, 2464 i 464

Inwestować w kwalifikacje

Być rolnikiem, to znaczy nie tylko posiadać ziemię. Przede wszystkim — umieć ją racjonalnie uprawiać, mieć odpowiednie kwalifikacje i przekonanie, że jest to zawód wysokiej rangi. Takie mniej więcej sformułowania padały podczas dyskusji na XV Plenum KC PZPR. Ranga zawodu rolnika wciąż rośnie, ale musi być on wykonywany na podstawie fachowej wiedzy, a nie tylko ojcowskiego doświadczenia.

Przewiduje się, że w roku 1990 liczba zatrudnionych w rolnictwie, w porównaniu do obecnego stanu, zmniejszy się o połowę, gdy tymczasem wyżywić trzeba będzie o ponad 3 miliony ludzi więcej. Aby to niezwykłe zadanie zrealizować, muszą ulec zasadniczej zmianie dotychczasowe, tradycyjne warunki produkcji rolnej. Ziemia musi rodzić więcej i racjonalniej. Nakłonić ją do tego mogą tylko pracownicy ludzkie o dużej wiedzy ogólnej i zawodowej, doceniający rolę postępu naukowo-technicznego, wprowadzający nowoczesne rozwiązania organizacyjne.

Długo można by wyliczać okoliczności, warunkujące produkcję rolną i jej końcowy wynik — żywność. Wiele zależy od inwestycji. Najtańszą i najpewniejszą inwestycją w rolnictwie jest jednak oświata.

Specjaliści twierdzą, iż niedostatek wiedzy zawodowej obniża produkcję o 10—15 procent. Podnoszenie zatem kwalifikacji ludzi bezpośrednio od odpowiedzialnych za gospodarke żywnościową należy do najważniejszych czynników intensyfikacji rolnictwa. Inwestycje na cele oświaty rolniczej niezwykle szybko i obficie procentują.

Mieliśmy możliwość przekonać się o tym choćby w minionych czterech latach, w ciągu których produkcja rolna wzrosła o 22 procent. Duża w tym zasługa nie tylko zwiększonych środków produkcji, skierowanych na wieś, ale także coraz wyższego poziomu wiedzy rolniczej. Województwo poznańskie ma pod tym względem niemałe osiągnięcia. Oprócz absolwentów rolniczych szkół zawodowych i techników, 19 000 osób drogą różnych innych form szkoleniowych uzyskało tytuły wykwalifikowanego rolnika.

Nakłady inwestycyjne w bieżący 5-latec na oświatę rolniczą wynoszą 234 miliony zło-

tych, w przyszłej — wzrosną do ponad 420 milionów.

Poznańskie dopracowało się własnych, form organizacji tego rodzaju szkolnictwa, które zostały uznane za wiódące w kraju. W każdym powiecie istnieje powiatowe centrum kształcenia rolniczego. Koncentruje ono oprócz zasadniczych szkół rolniczych i techników także ośrodki kursowego szkolenia rolniczego, służące aktualizacji wiedzy rolników oraz punkty informacyjne, propagujące nowości techniczne.

Coraz bardziej istotną rolę w systemie oświaty rolniczej odgrywa ruch samokształcenia w młodzieży wiejskiej, pragnącej trwale związać się ze środowiskiem, w którym wyrosła. Ale swą przyszłość widzi tylko w rolnictwie nowoczesnym, zmechanizowanym.

Nową formą zaocznego kształcenia na poziomie średnim jest Telewizyjne Technikum Rolnicze, do którego w województwie poznańskim zgłosiło się w pierwszym etapie 1200 kandydatów. Ten system, jakkolwiek bardzo dobry w zamyśle — jak każde novum — wymaga jeszcze pewnego dopracowania. Nie wszyscy bowiem mogą sobie poradzić z samokształceniem. Składa się na to wiele przyczyn, m. in. zbyt długa przerwa od ukoń-

czenia poprzedniego etapu nauki, luki w wiedzy przede wszystkim w zakresie nauk ścisłych.

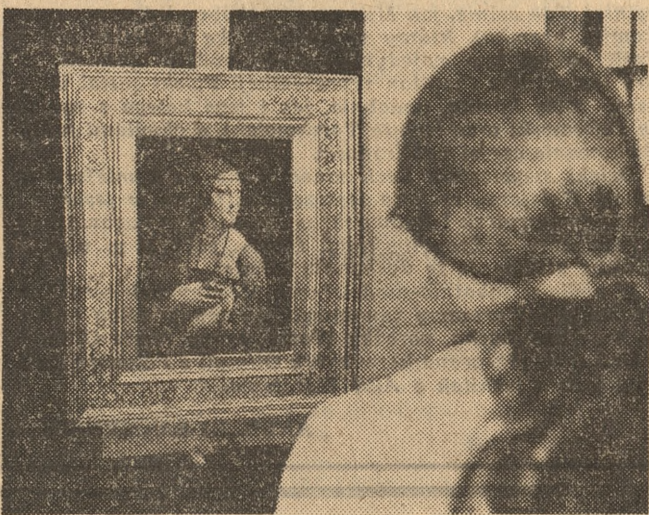
Dlatego też od lutego przyszłego roku we wszystkich powiatowych szkołach rolniczych zorganizowany będzie semestr zerowy w celu wyrównania poziomu z przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących. Kandydatami do podjęcia nauki w TTR powinni być członkowie zespołów przysposobienia rolniczego i młodego rolnika.

Aby sprostać rosnącym zadaniom w coraz szybszym tempie spazaniu żywności, w dalszym ciągu musi być doskonalony proces przygotowania zawodowego ludzi do pracy w rolnictwie. Bierze się to także pod uwagę w rozpoczynającym się jesienią — zimowym okresie szkolenia. Nauka jest nie mniej silną wytwórczą w produkcji rolniczej niż w przemyśle. Jest nie tylko pożyteczna, ale wręcz niezbędna.

Nowoczesne rolnictwo, w którym siłę rąk ludzkich zastępują maszyny, wymaga nadania temu zawodowi wysokiego prestiżu. W jakim stopniu będzie ów zawód atrakcyjny i decydującą będą ludzie, którzy posiadli znajomość najnowszej techniki i agrochemii — współtwórcy wysokich plonów.

ZOFIA DOHNKE

Najcenniejszy w polskich zbiorach



Od soboty, 16 bm., w warszawskim Muzeum Narodowym wystawiona jest „Dama z łasiczką” Leonarda da Vinci — najcenniejszy obraz spośród znajdujących się w polskich zbiorach. Ekspozycja czynna jest w ramach „Panoramy XXX-lecia”, prezentacji dorobku woj. krakowskiego.

Fot. — CAF

WSPÓŁGOSPODARZE

Rok 1944... Wisła jest frontem, ale we wschodniej części kraju dzieje się już ziemię obszarnczą. Robotnicy uruchamiają pierwsze fabryki, rusza transport, handel... Od samego początku nowej rzeczywistości reaktywują się także w terenie organizacje związkowe.

ZJAZD LUBELSKI

20 listopada 1944 delegaci z obszarów wyzwolonych spod okupacji organizują w Lublinie pierwszy po wojnie Zjazd Związków Zawodowych. Wybiera on 23-osobową Tymczasową Komisję Centralną ZZ i jej prezydium.

Najistotniejszym elementem odrodzenia była nowa rola ruchu związkowego w wyzwolonej ojczyźnie. Od Lubelskiego Zjazdu Związki Zawodowe stanęły oficjalnie i zdecydowanie na gruncie poparcia dla państwa ludowego. Z tej pozycji wychodząc wybrani w Lublinie przywódcy związków zawodowych — obok tradycyjnej funkcji obrony interesów świata pracy — proklamowali nową misję związków, polegającą na wspólnym gospodarzeniu zakładami pracy. Wiązało się z tym uczestnictwo w rozwijaniu produkcji, współzawodnictwa pracy, szkolenia zawodowego, wiążała się też polityczna walka z przeciwnikami nowego ustroju. W ówczesnych publikacjach związkowych stale podkreślano, że związki zawodowe, chociaż bezpartyjne, są jednak polityczne, zaangażowane w realizację programu PKWN.

Stanowisko takie wymagało jednak przewyższenia słabości przedwojennego ruchu związkowego. Przypomnijmy, iż był on od lat rozbity na wiele ośrodków, często wzajemnie przeciwnych. Przed wrześniem 1939 roku istniało kilkanaście związków centralnych i 385 central branżowych, było 5 różnych związków zawodowych górników i aż 13 w branży włókienniczej. Trzeba było w nowych warunkach politycznych przewyciężyć szkodliwe podziały.

...OD WOZNEGO DO PROFESORA

Nie jedyne. Oto w ramach tych samych branż istniały związki zawodowe rozwarte w niki, z charakteru wykonywanych zajęć, a przede wszystkim podział na związkowców „umysłowych” i „fizycznych”. Jeszcze w dwa lata po Lubel-

skim Zjeździe można było przeczytać w prasie związkowej takie charakterystyczne informacje: „Na Lubelskim Uniwersytecie powstało koło związkowe od woźnego do profesora”. Dalej notowano z satysfakcją, że w jednej organizacji związkowej znaleźli wspólny język aktorzy i bileterzy oraz szatniarki itp.

Następował więc wewnątrz ruchu związkowego proces demokratyzacji, zacieraania kastowych podziałów i integracji świata pracy — zgodnie z ideologią marksizmu-leninizmu, którą odrodzony ruch związkowy przyjął jako podstawę swego działania. Dzięki temu w minionych trzydziestu latach odegrał on olbrzymią rolę w pomnażaniu bogactwa materialnego Polski i w socjalistycznym wychowaniu milionów rzesz pracowniczych.

Tak było w latach odbudowy kraju w ramach planu 3-letniego i w pionierskiej epoce industrializacji. Podobną rolę spełniały związki zawodowe na etapie przechodzenia do nowoczesnej gospodarki intensywnej.

Szczególne znaczenie dla umocnienia roli ruchu związkowego miało utworzenie instytucji samorządu robotniczego, który stwarza szanse organicznego zespolenia dwóch zasadniczych funkcji związkowych — to jest obrony interesów świata pracy i praktycznej realizacji roli gospodarza zakładów przez załogi pracownicze. Doświadczenie trzech dekad PRL wykazało, że prestiż związków zaufanie i poparcie, jakiego udzielają im miliony pracowników — zależą właśnie od konsekwentnego działania w tych dwóch głównych kierunkach.

Mamy pod tym względem wiele doświadczeń, zarówno budujących jak i takich, które stanowiące powinny ostrzeżenie dla wszystkich działaczy, mających wpływ na bieg spraw publicznych. Z ogromną satysfakcją realizujemy dziś program VI Zjazdu PZPR, mający na celu dobro człowieka i poprawę jego warunków egzystencji i kultury. Przed grudniem 1970 roku często trudno było mówić o takiej satysfakcji na skutek znacznych zaniedbań w dziedzinie polityki socjalnej.

SZCZEGÓŁOWA SŁUŻBA SPOŁECZNA

Obecnie, kiedy partia i władze państwowe z taką energią troszczą się o szybką poprawę bytu narodu — działaczom związków zawodowych

jest znacznie łatwiej mobilizować ludzi do solidnego wysiłku nad dalszym rozwojem kraju. W nowych warunkach, po swym VII Kongresie, polskie związki zawodowe mają szerokie pole do twórczych czynności, mających na celu doskonalenie funkcjonowania administracji, gospodarki i wszystkich służb społecznych. Trudno nawet pokrozić wyliczyć realizowane przez ruch związkowy zadania. Przypomnijmy choćby kodyfikację prawodawstwa świata pracy, której owocem jest Kodeks Pracy. Należy do nich szeroka sfera świadczeń socjalnych, współudział w kształtowaniu warunków pracy i wypoczynku.

Ogromna jest dziś rola związków zawodowych w dziedzinie należytego ułożenia stosunków międzyludzkich w produkcji, a przede wszystkim relacji między przełożonymi i podwładnymi. Zdarza się tu jeszcze wiele nieprawidłowości, do których należy m.in. tłumienie krytyki, zwalczanie ludzi „niewygodnych”. Bronią ludzi krzywdzonych i słabych wobec biurokratów i autokratów — związki i rady zakładowe korzystają z moralno-politycznego wsparcia organizacji partyjnych. Z drugiej strony ważnym zadaniem działaczy związkowych jest zwalczanie postaw, reprezentowanych przez przysłowiowych „dobrych wujków” związkowych, którzy gotowi by bronić każdego, kto krzyczy, że go krzywdzą, choćby chodziło o zwykłego nieroba, partacza i pijaka.

„Działacz związkowy — mówił na VII Kongresie ZZ Edward Gierek — nie powinien tolerować demagogii i lekceważenia interesów państwa. Dlatego właśnie tak ważny jest w pracy związkowej demokratyczny styl działania i codzienna łączność z ludźmi pracy. Biurokratyzm, znieczulica, urzędowanie zza biurka szkoda wszędzie. W działalności związkowej stają się one jednak zabójcze...”

„Działalność związkowa zawsze i wszędzie powinna być szczególnym rodzajem służby społecznej, służby robotniczym kolektywom i sprawom ludowego państwa — stwierdził I sekretarz KC PZPR. W tej służbie społecznej wszystkie instancje i organizacje Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zawsze udzielać będą ruchowi zawodowemu wszechstronnej pomocy i poparcia...”

Tak ważką deklaracją stwarza dla działaczy związkowych moralną zachętę do jeszcze ofiarniejszej pracy w służbie Polsce Ludowej i pracującej społeczności.

LECH WINIARSKI

Z DOBRZYCH NAJLEPSI

Decyduje postawa

pracownikach. Toteż nie jego zapytaliśmy o to, czym się wyróżnia, lecz właśnie współtowarzyszy pracy. Odpowiedź była krótka: — Gdyby nie był ceniony i nie cieszył się zaufaniem, to przecież nie wybraliśmy go I sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej...

Od 30 października br. stoi na czele egzekutywy POP. Tym zaszczytem, ale i zobowiązującym mandatem obdarzono go prawie pięćdziesięciu towarzyszy. Nie spadły te obowiązki na niego zupełnie niespodziewanie. Od czterech bowiem lat już był członkiem egzekutywy, a później także zastępcą sekretarza. Nie taki jednak, że wybór na I sekretarza nieco go samego askoczył. I jeśli mówi tak przez skromność, to jednocześnie widać, iż przyjął te zwiększone przecież obowiązki z poczuciem pełnej odpowiedzialności, jaka się z tym łączy. Oczywiście, liczy na to, że razem z nim aktywnie działać będą wszyscy członkowie egzekutywy. Tak być powinno i zapewne będzie. Ale większość ważnych spraw nie będzie go omijać. Jest przecież I sekretarzem, i na niego głównie liczą współtowarzysze i

współpracownicy. Do tego dochodzą jeszcze obowiązki zastępcy przewodniczącego Rady Spółdzielni.

Organizacja partyjna przy Spółdzielni ma swój przejrzyście sprecyzowany plan działania. Jej 38-letni I sekretarz przywiązuje do jego realizacji szczególnie dużo uwagi. Chce żeby w spółdzielni jak najlepiej układały się stosunki między ludźmi, a jednocześnie, by procesy produkcyjne przebiegały co najmniej zgodnie z planem. To zaś wymaga troski zarówno zarządu Spółdzielni jak i podstawowej organizacji partyjnej. A przy tym nie wszystko zależy od samych spółdzielców, skoro zdarza się, że są trudności z zaopatrzeniem w surowce.

Kazimierz Grzelka nie byłby sobą, gdyby żył tylko sprawami swojej organizacji partyjnej i swojej spółdzielni.

Jest poza tym — jak to zwykło się mówić — namiętnym kibicem sportowym, zwłaszcza piłkarskim. W Gostyniu kibicuje piłkarzom miejscowej Kanii, grającej w klasie wojewódzkiej, ale poza tym nade wszystko interesuje się wielkim piłkarstwem — poznań-

skim Lechem i grą reprezentacji.

„Prywatnie” jest ojcem niewielkiej rodziny. Spośród jego pięciu synów najstarszy uczy się w szkole zawodowej przy Odlewni Żeliwa HCP w pobliskim Śremie, a dwóch najmłodszych (bliźniacy) za rok przekroczą progi szkolne. Na utrzymanie tej rodziny pracuje też żona Kazimierza Grzelki. Od dwóch lat mają nowe mieszkanie: dwa pokoje z kuchnią w bloku miejscowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Urządzał je głównie ojciec rodziny. Bo tak jak zapala do działalności społecznej, nie brak też mu „smykalki” do majsterkowania w domu.

Kiedy zaś rozmawiamy o jego miejscu pracy, przede wszystkim podkreśla, że „w naszej Spółdzielni” jest dużo wielce zasłużonych długoletnich pracowników. Ceni ich wysoko i poleca jako wzór do naśladowania. Ci zasłużeni mają w gościnie Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego „swoją” alejkę, gdzie w gablotach widnieją ich portrety. To dobra zaleta do naśladowania wzorowych postaw.

T. K.



Kazimierz Grzelka
Fot. — K. Przychodźki

W gostynińskiej Spółdzielni Pracy Przemysłu Skózanego jest wielu dobrych pracowników. To ich wiedza fachowa i sprawne ręce decydują o tym, że wyroby stąd (m.in. galanteria skórzaną, wyroby kuśnierskie) znane i cenione są nie tylko w kraju, ale i za granicą. Podobnie jakości usług.

Jednym z takich pracowników jest Kazimierz Grzelka, od osiemnastu lat zatrudniony w spółdzielni. Zaczynał jako szwec, a od dwunastu lat jest krolejem galanterii.

Sam o sobie nie lubi mówić. Jeśli tak, to o zakładzie, współ-

Rocznik Wielkopolski Wschodniej

Rocznik Wielkopolski Wschodniej”, którego ukazanie się na wielkopolskim rynku wydawniczym anonso- waliśmy w ubiegłym roku, utrzymuje od początku godną uznania regularność. Nie jest to sprawa łatwa w warunkach, kiedy żywot regionalnego wydawnictwa podtrzymują fundusze świadczone przez kilku partnerów — w tym wypadku przez cztery powiaty Wielkopolski wschodniej: Koło, Koniń, Słupcę i Turek. Organizacja, która wzięła na siebie trud koordynowania tych wysiłków, jest Konińskie Towarzystwo Regionalne.

Oto ukazał się drugi tom rocznika, podobnie jak pierwszy — nakładem Wydawnictwa Poznańskiego i pod redakcją Mariana Szczepaniaka. Sporę wolumin (ponad 350 stron) otwierają rozprawy i studia, wśród których znajdujemy zarówno artykuły historyczne (np. o Wojciechu z Brudzewa, wielkim polskim uczonym z XV wieku, urodzonym w powiecie tureckim), jak i dotyczące ważnych spraw współcze-

snych: działalności podziemia zbrojnego w Wielkopolsce wschodniej w latach 1945-47 (pióra Zdzisława Fałborskiego) czy rozwoju budownictwa mieszkaniowego w tym regionie w latach Polski Ludowej (Dionizy Łabęcki).

W dziale „Materiały” znajdują jemy również interesujące tematy współczesne — jak praca zawodowa kobiet w świetle opinii pracownic Turkońskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego (Grażyna Łyskawa), wykorzystanie kwalifikacji zawodowych inżynierów w kopalni „Adamów” (Marek Dański) czy szczególnie aktualne rozważania o problemach rekultywacji środowiska przyrodniczego w Zagłębiu Konińskim (Jadwiga Szyszkiewicz).

Ponadto tom — bogato ilustrowany — zawiera recenzje, serwis informacyjny oraz krótkie ważniejszych wydarzeń.

(km)

STRONA

GŁOS — 19 XI 1974

Obawy i nadzieje

O cenie wydarzeń w Angoli, trzeciej z byłych kolonii portugalskich, która znalazła się na drodze do niepodległości, nie może napawać optymizmem. Sytuacja w tym kraju jest bowiem niestabilizowana, czego świadectwem są krwawe incydenty wywołane przez elementy ekstremistyczne, w których wyniku kilkadziesiąt osób straciło życie. Jakkolwiek sprawa niepodległości Angoli została już przesądzona i ma to nastąpić nie później niż w ciągu najbliższych dwóch lat, kraj ten, znajdujący się w orbicie zainteresowań zachodnich kapitałów monopolistycznych oraz sąsiednich, afrykańskich państw Białej Afryki, przeżywać może wiele jeszcze niełatwych momentów.

Angola jest w znacznym trudniejszym położeniu niż Mozambik i Gwinea-Bissau. Mając większe znaczenie gospodarcze i strategiczne dla świata kapitalistycznego, jest zarazem mniej skonsolidowana pod względem politycznym. Mimo zabiegów państw afrykańskich i zagrożenia od wewnątrz (źródła afrykańskie wspominają o 40 tysiącach uzbrojonych białych ekstremistów), nie udało się przezwyciężyć całkowicie rozbiicia w ruchu wyzwoleniowym, który nadal dzieli różnicą o charakterze merytorycznym.

TRZY UGRUPOWANIA

Spśród trzech zasadniczych ugrupowań angolskich, najważniejsze znaczenie ma Ludowy Front Wyzwolenia Angoli (MPLA). Ta lewicowa organizacja, ciesząca się największym poparciem w kraju, głosi postępowe koncepcje społeczne i polityczne. Opowiada się za pełną niezależnością, bez żadnych uwarunkowań, postuluje obronę interesów mas pracujących, świecką i demokratyczną ustrój republikański, planowy rozwój gospodarki i reformę rolną, zaś w dziedzinie stosunków międzynarodowych — sojusz ze wszystkimi siłami postępowymi w świecie oraz pozytywny neutralizm. Jej przewodniczącym, dr Agostinho Neto, stał się najbardziej znaną i cenioną w świecie postacią ruchu wyzwoleniowego swego kraju.

Głównymi konkurentami MPLA są Front Wyzwolenia Narodowego Angoli (FNLA) oraz Narodowy Związek Niepodległości Angoli (UNITA). Pierwsze z tych ugrupowań,

znajdujące oparcie w niektórych państwach afrykańskich (przede wszystkim w Zairze), działa na terenach północnej Angoli. Drugie, posiadające mniejsze wpływy, usiłuje powiększyć grono swoich zwolenników. Oba, opowiadając się za dekolonizacją, nie idą w swych koncepcjach ustrojowych równie daleko co MPLA, ograniczając się w zasadzie do postulatu stworzenia demokratycznego społeczeństwa.

Mimo niewątpliwych różnic ideologicznych rysuje się coraz wyraźniej możliwość współpracy tych ugrupowań. Świadczy o tym zapowiedź spotkania ich wspólnej delegacji z rządem libońskim. Rozmowy te będą miały decydujące znaczenie dla przezwyciężenia rozbiicia wewnątrz i sprecyzowania przyszłej struktury państwa w Angoli.

KABINDA — KATANGA?

Ważką przeszkodą na drodze do usamodzielnienia się Angoli jest działalność Frontu Wyzwolenia Kabindy (FLEC). Ugrupowanie to stawia sobie za cel oderwanie Kabindy — enklawy angolskiej na terytorium kongijskim. Zdaniem obserwatorów to separatystyczne tendencje, podsyćcane przez międzynarodowe monopole eksploatające bogactwa naturalne Kabindy i zainteresowane utrzymaniem się na jej obszarze także po ogłoszeniu niepodległości Angoli, mogą stać się zarzewiem równie krwawych walk, jak podczas nieudanej secesji Katangi w Kongu, czy Biafry w Nigerii.

Żaden z krajów afrykańskich na południe od Sahary nie jest bardziej zasobny w bogactwa naturalne niż Angola. Ale też żaden z nich nie jest uzależniony w takim stopniu od gigantów gospodarczych świata kapitalistycznego. Eksploatacja olbrzymich złóż surowcowych Angoli znajduje się prawie wyłącznie w obcych rękach. Tak na przykład Angola Diamond Company, skupiająca kapitały amerykańskie, brytyjskie, belgijskie i południowoafrykańskie dysponuje wyłącznym prawem do prowadzenia poszukiwań i wydobywania diamentów na obszarze liczącym milion kilometrów kwadratowych. Koncesję na eksploatację wielkich złóż rudy żelaza na obszarze stu tysięcy kilometrów kwadratowych ma Companhia Mineira do Lobito.



reprezentująca kapitał portugalski, koncern Kruppa oraz duńskie firmy Joigaard Schultz. Brytyjsko-holenderski koncern Royal Dutch - Shell oraz amerykańska Cabinda Gulf Oil Company, posiadają wyłączne prawo do poszukiwań i wydobywania ropy naftowej w złożach angolskich, które są szacowane wyżej niż najzasobniejsze dotychczas w Czarnej Afryce złoża Nigerii.

PILNE ZADANIE

Oczywista jest rzecz, że obecne monopole nie są zainteresowane niepodległością Angoli. Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Portugalii A. Cunh zwrócił uwagę w wywiadzie dla „Le Monde”, że w tym kraju „siły kolonialne mogą próbować uzyskać to, czego nie zdołały zdobyć w Mozambiku”. Groźba, iż w decydującym momencie przekazywania władzy afrykańskiemu społeczeństwu Angoli, siły te nie cofną się przed dywersją, stawia przed ugrupowaniami wyzwoleniowymi tego kraju pilne zadanie skonsolidowania wysiłków w celu pomyślnego zakończenia procesu dekolonizacyjnego i utworzenia w pełni niezależnego państwa.

Cel ten jest możliwy do osiągnięcia. Wskazuje na to dojrzałość polityczna MPLA, dążąca do utworzenia frontu narodowego w Angoli oraz stanowisko władz portugalskich, konsekwentnie zmierzających do zapewnienia praw suwerennych narodów byłych kolonii. Tak więc obok obaw co do przebiegu procesu dekolonizacji w Angoli, rodzą się też, całkowicie uzasadnione nadzieje, że ów proces uda się pomyślnie doprowadzić do końca.

JERZY WALASEK

Sukces w „Arenie” i warszawsko-poznański remis

Sala widowiskowo-sportowa „Arena” staje się coraz bardziej popularna wśród sympatyków sportu w stolicy Wielkopolski. W minioną niedzielę odbyła się największa z dotychczas rozegranych w tym obiekcie imprez: międzypaństwowe spotkanie bokserów Polska — NRD. Ponad 6 000 widzów nie doznało zawodu. Satisfakcjonować mógł ich zarówno rezultat pojedynku — wygrana nasza reprezentacja 14:8, jak i — z drobnymi wyjątkami — poziom meczu.

Szczerze powiedziawszy obawialiśmy się nieco poznańskiej konfrontacji. Polskie pięściarstwo na pewno jeszcze znajduje się w okresie lat chudych. Natomiast nasi goście, choć w tej dyscyplinie sportu nie notują tak wielkich sukcesów, jak w innych, dzięki przede wszystkim doskonałemu przygotowaniu kondycyjnemu, potrafią być groźni niemal dla każdego.

Debiut nowego trenera bokserkiej reprezentacji Polski dr. Wiktora Nowaka i współpracujących z nim szkoleniowców wypadł pomyślnie i już to samo jest chyba niezłym prognostykiem na przyszłość. Na ringu „Areny” nasz boks ujawnił spore rezerwy. Umiejętne ich wykorzystanie powinno sprawić, iż znowu będziemy się liczyć w Europie i w świecie.

Co do wyników poszczególnych walk sympatyków pięściarstwa w Poznaniu najbardziej usatysfakcjonowało zwycięstwo jedynego przedstawiciela grodu Przemysława w reprezentacji — Bogdana Jakubowskiego. Zawodnik „Olimpii” znokautował w wadze lekkopółśredniej silnego boksera NRD — Bachfelda. Przeciwnik Jakubowskiego prowadził na punkty, lecz walczący rozważnie poznaniak potrafił w końcówce II rundy przełamać jego obronę i zadać decydujący cios. Z pozostałych reprezentantów Polaków walki wygrali: Straszburger, Jagielski, Gotfrid (pokonał po dobrej walce mistrza Europy Foerster), Kicka (w najładniejszym pojedynku meczu wypunktował Spilskiego), Gortat oraz Średnicki — walkowerem.

Satisfakcję sprawili kibicom także piłkarze Lecha, którzy na wypełnionym niemal po brzegi stadionie Warty im. 22 Lipca, wygrali z zawsze groźną Legią 2:1. Było to w pełni zasłużone zwycięstwo, które mogło wypaść nawet bardziej okazale, gdyby nie dobra postawa bramkarza wojskowych Mowitka oraz gdyby kolejarze strzelali celniej. Tak celnie, jak Milewski i Jakóbczak (znowu znakomita bramka), którzy umieścili piłkę w siatce gości. Jeśli coś w tym pojedynku mogło budzić niesmak, to gra legionistów (kapitan reprezentacji Polski został ukarany żółtą kartką, podobnie, jak i jego kolega z zespołu Dąbrowski oraz lechita Tomkowiak), a chwilami także zachowanie części publiczności.

Dzięki zwycięstwu Lech umocnił się na 3 miejscu w tabeli. Kolejarzy czekają jeszcze dwa mecze w jesiennej rundzie rozgrywek I-ligowych: w Szczecinie z Pogonią oraz w Poznaniu z Szombierkami. Gdyby zdobyli w nich 3 punkty, utrzymają tę doskonałą lokatę.

W ogóle w sobotnio-niedzielnym pojedynkach zespołów Poznania i Warszawy zanotowaliśmy remis: piłka nożna — wygrana Lecha, porażka Warty, cenny remis Olimpii z Ursusem, przegrana koszykarzy Olimpii z Polonią i dwa zwycięstwa lechitek z AZS Warszawa.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

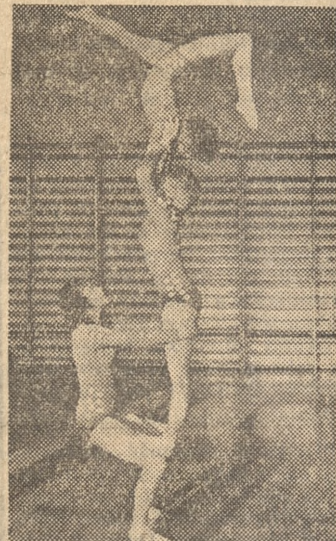
W naszym obiektywie



Fragment meczu Lech — Legia, granego przez gospodarzy 2:1. W akcji bramkarz gości Piotr Mowlik, jeden z najlepszych zawodników na boisku.



Przed spotkaniem Lecha z Legią i w przerwie tej imprezy widowie oglądali wyścigi kolarskie z udziałem zawodników Sportiskola w Budapeszcie i Lecha. Na zdjęciu: fragment jednego z wyścigów.



W Poznaniu odbyły się Mistrzostwa Polski w gimnastyce akrobacyjnej. Na zdjęciu: trójka AZS Poznań — M. Maryla, E. Mielcarz i E. Szudlarz. (ad) Fot. (3) — K. Przychodzki

Kulminacja kampanii związków zawodowych

Francja sparaliżowana strajkiem ogólnonarodowym

Wtorek — 19 listopada został ogłoszony „dniem ogólnonarodowej akcji rewindykacyjnej” przez trzy lewicowe centrale związkowe CGT, CFDT i FEN. Akcja ta ma objąć przede wszystkim pracowników sektora państwowego, dlatego też nie uważa się jej za strajk powszechny i określa terminem „strajk ogólnonarodowy”.

Przewiduje się, że nieczynna będzie większość urzędów, szkół, państwowych banków, kas oszczędnościowych i instytucji ubezpieczeniowych. Pracownicy elektrowni i gazowni napowiadzieli przerwy w dostawie prądu i gazu, co oznacza sparaliżowanie wielu zakładów produkcyjnych, także w sektorze prywatnym. Od 18 h. trwa już strajk kolejarzy, który obejmuje stopniowo coraz to nowe regiony kraju. Dzisiaj nieczynne będzie też

metro paryskie i autobusy, a więc tysiące ludzi nie będzie mogło się stawić do pracy.

Strajk ogólnonarodowy jest jak dotychczas — kulminacyjnym punktem kampanii strajkowej, która w sektorze państwowym i znacjonalizowanym rozpoczęła się w połowie października.

W poniedziałek wieczorem na kilka godzin przed rozpoczęciem strajku ogólnonarodowego wystąpił przed kamerami telewizyjnymi premier Jacques Chirac. Tegoż dnia rano przywódcy central związkowych CGT i CFDT — Georges Seguy i Edmond Maire — wystosowali list do szefa rządu wzywając go, by w swoim wystąpieniu udzielił odpowiedzi na trzy pytania związkowców. Chodziło im o wyjaśnienie, czy rząd gotów jest wznowić negocjacje ze strajkującymi od 17 października pocztowcami, czy zgadza się na rokowania w sprawie wyrównania zarobków zmniejszonych inflacją w 1974 roku i czy akceptuje propozycje podniesienia minimalnych płac. Jacques Chirac nie odpowiedział na pytania central związkowych i potwierdził, że rząd nie zmieni założeń swej polityki ekonomicznej. (PAP)

Atak sił reżimowych na strefę wyzwoloną Wietnamu Południowego

Samoloty reżimu sajsjońskiego dokonały nalotów na znajdującą się w strefie wyzwolonej Wietnamu Południowego wieś Thua Nan w prowincji Binh Dinh. Zginęło kilkadziesiąt mieszkańców, zniszczone zostały liczne zabudowania oraz pola ryżowe. Ludowo-Rewolucyjny Komitet Prowincji Binh Dinh ostro zaproteściwał przeciwko prowokacjom administracji sajsjońskiej. (PAP)

Wysoka dynamika produkcji polskiego górnictwa

Milionową tonę węgla wydobyl już dodatkowo w tym roku górnicy polskich kopalń węgla kamiennego. Świadczy to o wysokiej dynamice produkcji naszego przemysłu węglowego, ofiarności górniczych załóg, systematycznym wzroście wydajności pracy. Coraz pełniej i lepiej wykorzystywana jest nowoczesna technika, w którą wyposażone są kopalnie. Postęp techniczno-organizacyjny oraz dalsza poprawa bezpieczeństwa pracy — to kolejny element stanowiący źródło górniczych osiągnięć.

Wysokie rezultaty produkcyjno-ekonomiczne notują wszystkie zjednoczenia przemysłu węglowego i załogi kopalń. (PAP)

WYNIKI • TABELE • WYNIKI

Piłka nożna

I LIGA

Gwardia — Śląsk	— 0:2
Lech — Legia	— 2:1
LKS — Tychy	— 1:1
Polonia — ROW	— 0:0
Ruch — Arka	— 6:0
Mielec — Szombierki	— 0:1
Wisła — Pogoń	— 3:0
Zagłębie — Górnik	— 3:3
1. Ruch	12 21 31-7
2. Stal Mielec	12 18 17-10
3. Lech	13 16 16-16
4. Zagłębie Sosn.	13 14 17-14
5. Wisła	13 14 17-14
6. Śląsk	13 14 14-14
7. Górnik	13 13 22-17
8. Szombierki	13 13 21-17
9. Tychy	12 12 14-12
10. ROW Rybnik	12 12 11-12
11. Legia	12 10 14-15
12. Gwardia	12 10 7-12
13. Arka	12 10 11-22
14. Polonia	12 9 6-16
15. Pogoń	13 9 4-12
16. LKS	13 7 9-21

II LIGA

GRUPA PÓŁNOCNA

Warta — Polonia	— 0:3
Arkonian — Gwardia	— 4:1
Avia — Lechia	— 1:0
Baltyk — Widzew	— 1:0
Stoczniowiec — Motor	— 0:0
Stomil — Stocznia	— 1:1
Ursus — Olimpia	— 0:0

1. Widzew	15 19 16-8
2. Motor	15 19 14-11
3. Stoczniowiec	15 18 22-14
4. Zawisza	15 18 17-12
5. Baltyk	15 17 14-13
6. Lechia	14 16 17-9
7. Olimpia	15 16 17-11
8. Avia	15 16 12-10
9. Stomil	15 15 12-11
10. Stal Stocznia	15 15 13-19
11. Zagłębie Wlb.	14 13 15-14
12. Arkonia	14 13 12-14
13. Gwardia Kosz.	15 13 15-18
14. Ursus	14 13 9-14
15. Polonia W-wa	15 10 11-17
16. Warta	15 5 4-24

GRUPA POŁUDNIOWA

Metal — Wojkowice	— 1:2
Katowice — Siarka	— 3:1

Niwka — Moto-Jelcz

Odra — Radomiak	— 3:0
Sparta — Stalowa Wola	— 0:0
Stal Rzeszów — Bielsko	— 1:1
Urania — Star	— 0:1
Wisłoka — Piast	— 0:1
1. Stal Rzeszów	15 21 22-10
2. GKS Katowice	15 20 21-10
3. Stal St. Wola	15 18 19-11
4. BKS Bielsko	15 18 19-12
5. Urania	15 17 15-10
6. Wojkowice	15 16 18-21
7. Moto-Jelcz	15 16 13-16
8. Odra	15 15 18-6
9. Piast	15 15 17-11
10. Star	15 14 8-12
11. Radomiak	15 14 9-17
12. Siarka	15 13 15-20
13. Wisłoka	15 12 11-17
14. Sparta Zabrze	15 11 8-17
15. Metal	15 10 9-17
16. Niwka	15 10 9-22

Koszykówka

I LIGA KOBIEC

Olimpia — Polonia	61:69 i 63:69
Spójnia — Stomil	75:66 i 80:56
LKS — AZS Pruszków	93:60 i 94:54
Wisła — AZS P-n	62:45 i 52:63
Lech — AZS W-wa	88:54 i 64:60

1. LKS	8 16 588-472
2. Polonia	8 15 564-464
3. Wisła	8 14 530-451
4. Spójnia	8 13 549-511
5. Lech	8 12 571-541
6. Stomil	8 11 484-535
7. Olimpia	8 10 522-570
8. AZS W-wa	8 10 453-534
9. SZS AZS Pruszk.	8 10 436-563
10. AZS Poznań	8 9 482-538

I LIGA MĘŻCZYZN

Spójnia — Lech	79:84
Wybrzeże — Pogoń	100:64
Resovia — Polonia	100:77
Wisła — Legia	93:84
Lublinianka — Górnik Wlb.	67:61
Start Lublin — Śląsk	86:75
Spójnia — Pogoń	73:68
Wybrzeże — Lech	84:67
Resovia — Legia	97:70
Wisła — Polonia	92:80
Lublinianka — Śląsk	68:67
Start Lublin — Górnik Wlb.	85:66

1. Resovia	12 22 1077-834
2. Wybrzeże	12 22 1070-896
3. Wisła	12 22 1004-924
4. Polonia	12 20 939-874
5. Start	12 19 903-899
6. Lech	12 18 955-923
7. Śląsk	12 18 931-897
8. Lublinianka	12 17 827-854
9. Spójnia	12 16 774-923
10. Pogoń	12 16 861-1007
11. Górnik Wlb.	12 14 880-1044
12. Legia	12 12 930-1075

II LIGA KOBIEC

AZS Toruń —	
Odra Wrocław	54:42 i 35:50
Szprotawia —	
Znicz Koszalin	64:59 i 59:58
Zagłębie Konin —	
Czarni Szczecin	58:57 i 55:73
Śleza Wrocław —	
AZS Gdańsk	50:55 i 62:47
Unia Wąbrzyń —	
Włókniarz Pab.	43:72 i 46:62

1. Czarni Szczecin	10 19 740-458
2. Włókniarz Pab.	10 18 630-447
3. Unia Włb.	10 16 582-533
4. Szprotawia	10 16 563-595
5. Znicz Koszalin	10 15 677-579
6. AZS Gdańsk	10 15 599-604
7. Śleza Wrocław	10 15 508-541
8. Zagłębie Konin	10 14 564-617
9. Odra Wrocław	10 11 482-689
10. AZS Toruń	10 11 420-662

II LIGA MĘŻCZYZN

Warta — LKS	71:66 i 72:74
AZS Poznań —	
Start Gdynia	81:79 i 71:68
Stal Ostrow —	
Astoria Bydg.	81:51 i 64:63
Gwardia Wrocław —	
Zastal Z. Góra	90:79 i 85:83
Start Łódź —	
AZS Gdańsk	57:59 i 65:59
1. LKS	10 18 757-640
2. Gwardia Wr.	10 18 813-732
3. Warta P-n	10 17 877-745
4. AZS P-n	10 17 749-727
5. Stal Ostrow	10 16 709-748
6. Start Łódź	10 14 667-687
7. Start Gdynia	10 13 788-824
8. Zastal Z. Góra	10 13 692-748
9. Astoria Bydg.	10 12 673-747
10. AZS Gdańsk	10 12 613-773

HUMOR I SATYRA



Poznańskie Wydawnictwo Prasowe
RSW „Prasa - Książka - Ruch”
Poznań, ul. Grunwaldzka 19

SPRZEDA

w ramach upłynnienia zbędnych części
jednostkom gospodarki uspołecznionej
albo nieuspołecznionej

NOWE CZĘŚCI SAMOCHODOWE

do samochodu marki Warszawa.

Blisze informacje dotyczące rodzajów i cen
części można uzyskać w Poznańskim Wy-
dawnictwie Prasowym, Poznań, ul. Grun-
waldzka nr 19, pokój 25, w godz. od 9-11.

126-B

Praca Nauka

Ucznia lat 18 do zakładu
fotograficznego przyjmie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 46079g.

Maszynopisanie uczyć. Al.
Marcinkowskiego 26 m. 26,
II podwórze, I piętro.

44283g

Sprzedaz

Sprzedam tokarnie 4 m
toczenia, płaskie łożo oraz
spawarkę transformatoro-
wą. Jarocin, Węglowa 2,
tel. 22-64. 1128p

Kanarki pilne śpiewaki,
czerwone, różne kolory.
samczki legowe sprzeda
sowiczka. Poznań, Śniade-
kich 4 m. 10. 45537g

Maszyny introligatorskie
sprzedam. Zielona Góra,
Czubinskiego 5, telefon
56-97. 2845-K2

Wózki dziecięce, różne mo-
dele, wielki wybór poleca
Brzozowska, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 1062g

Wózek inwalidzki trzyko-
łowy Jawa 350 pilnie
sprzedam. Bolesławo-
wice, Osiedle, Damulewicz.
46431g

MZ 250 najnowszy, oka-
zyjnie sprzedam. Stęszew,
Poznańska 33. 46683gpr.

Odstąpię grysy czarne bly-
szczące, terazyt. Poznań,
Glebowa 28, tel. 707-25.
45006g

Sprzedam motocykl BMW
600 Szybkowski, Podola-
ny, ul. Szczawnicka 66,
tel. 33-11-14 od godz. 15.
46262g

Samochody

Sprzedam części do Volks-
wagena. Murowana Gośli-
na, tel. 34, wieczorem.
46506g

Sprzedam samochód mar-
ki Volkswagen 1600 com-
bi, nowy. Wiadomość tel.
32-06-96 Poznań. 45621g

Sprzedam samochód oso-
bowy marki Ford Taunus
17 m super, stan dobry.
Jarocin 63-200, ul. Węgło-
wa 2, tel. 22-64. 1127p

Kupię Fiat 126 p. 1127p

Kupię nowego Fiata 126 p.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 46520g.

Szybko i fachowo wyko-
nuje wszelkie naprawy
samochodu prace blachar-
skie i powypadkowe War-
szaty Blacharstwa i Me-
chaniki Pojazdowej Euge-
niusza Król, Poznań —
Świerczewo, ul. Mariana
Buczka 39 (1500 m za pe-
tla Dębica) dojazd ulicą
Opolską. 46317g

Sprzedam Nyse 501, po re-
moncie. Wrzesnia, Gen.
Swierczewskiego 19. 46326g

Wylosowanego Fiata 126p
odstąpię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 46302g.

Lokale

Katowice! Zamienie na
Poznań 2 pokoje, parkiet,
duża kuchnia, łazienka,
przedpokój, dzielnica po-
łudniowa, pobliżu parku
na pokój kuchnia lub
1 1/2 kwaterek. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 45920gpr.

Świebodzin, mieszkanie 3
pokoje, komfort zamienie
na 2 pokoje Poznań lub
peryferie. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 46360g.

Poznań! Zamienie 3-poko-
jowe mieszkanie spół-
dzielcze na podobne lub
mniejsze w Kaliszu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 46272g.

Zamienie kawalerkę na
mieszkanie typu M-3 w no-
wym budownictwie. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 46299g.

Małżeństwo studenckie,
bezdzielne, członkowie
spółdzielni poszukuje po-
koju. Tel. 527-73. 46325g

Kupię domek lub miesza-
nie własnościowe do
180.000 zł w okolicy Poz-
nań. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 46339g.



**POWIATOWA
SPÓŁDZIELNIA PRACY**

USŁUG WIELOBRANŻOWYCH, POZNAŃ,

ulica Szczanieckiej nr 3

OFERUJE MIESZKAŃCOM USŁUGI W ZAKRESIE

MONTAŻU KARNISZY OKIENNYCH

z własnego materiału.

- ◆ Montaż 1 mb pojedynczego z całym osprzętem zł 45,50
- ◆ montaż 1 mb podwójnego z całym osprzętem zł 78,—

Montażu karniszy dokonujemy w terminach uzgodnionych
z Działem Remontowo - Montażowym Spółdzielni

— telefon nr 620-29. 7512-K1

Nieruchomości

Dwie panienki poszukują
pokoju. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 46247g.

Oddam pomieszczenie na
ciepłe rzemiosło Winogry-
dy. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 46345g.

Małżeństwo z dzieckiem
pracujące po studiach wy-
najmie pokój blisko tram-
waju na okres pół roku
zapłać z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 46367g.

Zamienie samodzielne mie-
szkanie 84 m², 3 piętro
pięce, stare budownictwo
możliwość przeróbki na
dwa mieszkania średnio-
ści na dwa małe pokoje
z przynależnościami samo-
dzielne nowe budownic-
two do drugiego piętra.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 46377g.

Poszukuję garażu na o-
kres zimy. Okolice ulicy
Chudoby, tel. 526-49. 46398g

Zamienie parter domu je-
dnorodzinnego dwa poko-
je, kuchnia z wygodami,
garażem, małym ogród-
kiem — na trzy pokoje w
blokach. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 46418g

Sprzedam zakład kosme-
tyczny, fryzjerski lub za-
mienie na mieszkanie wła-
snościowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
46432g.

Zguby Różne

Zaginiony pies w okolicy
Wildy, foksterier „Ami”,
Wiadomość: tel. 586-15.
47148g

Orwochrom — barwne fil-
my pozytywowe wywołuje
w terminie do 5 dni,
wykonuje przebiegi barw-
ne lub czarno-białe do ce-
lów naukowych oraz pra-
ce amatorskie czarno-bia-
łe z barwnymi przebiegami.
Jan Kolec, zakład foto-
graficzny, Ratajczaka 36
(narożnik Czerwonej Ar-
mii). 45893g

Zakład usługowy W. Mi-
siewicz, bezpytowo cy-
klinuje parkiety, malowa-
ne podłogi, lakiery. Tel.
67-46-28. 46352g

Studencka Spółdzielnia
Pracy „Akademik” poszu-
kuje garaży względnie
mieszkania pod garaż w ok-
licach Rynku Wileckiego
i Starego Miasta. Of-
erty tel. 580-01, godz. 8-14.
45644g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia
w Poznaniu

ORGANIZUJE

KURSY MISTRZOWSKIE

- ◆ KURSY SPAWANIA ELEKTRYCZ-
NEGO I GAZOWEGO
- ◆ KURSY dla elektryków ubiegają-
cych się o sprawdzenie kwalifikacji
(bhp)
- ◆ KURSY KREŚLEŃ TECHNICZ-
NYCH — budowlanych.

Bliszych informacji udziela oraz przy-
muje zgłoszenia Ośrodek Szkolenia w Po-
znaniu, przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 542-26
od 8 do 18 — soboty do 15.

7312-K1

Malowanie, tapetowanie
mieszkań poleca koncesjo-
nowany zakład. Telefon
67-96-01 od 6.30-8.30 oraz
po 17. 46350g

Naprawa lodówek. Tele-
fon 740-87. 43303g

Matrymonialne

Kawaler lat 37, posiadają-
cy mieszkanie, maturę, o-
szczędności, ogród z ula-
mi, posłubi uczciwą pan-
nę. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1136p.

Dnia 15 listopada 1974 r. zmarł, opatrzo-
ny Sakramentami św., nasz kochany mąż,
tata, brat, wujek i szwagier

ZYGMUNT CHALUPCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 9.50 na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

47261g

Dnia 17 listopada 1974 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., moja ukochana
żona, nasza matka, teściowa i babcia

WANDA WILCZYŃSKA

z domu Foltyn

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

47268g

Dnia 16 listopada 1974 roku zmarł nagle
mój ukochany mąż, nasz drogi brat, stryj
i wujek

STANISŁAW SOBCZAK

magister inżynier

wieloletni wykładowca Politechniki Po-
znańskiej, odznaczony Srebrnym Krzyżem
Zasługi, Złotą Honorową Odznaką NOT.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 li-
stopada br. na cmentarzu junikowskim
o godzinie 11.55.

© bolesnej stracie zawiadamiają
żona i rodzina

Poznań, Kościuszki 110 m. 8. 47187g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 17 listopada 1974 r. zakończyła swój
pracowity żywot, opatrzona Sakramentami
św., nasza najukochańsza i nigdy nieza-
pomniana mama, siostra, teściowa, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 72

AGNIESZKA HAYDUK

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20
bm. o godz. 11.30 z kaplicy na cmentarzu
górczyńskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Piekary 8. 47230g

† Dnia 16 listopada 1974 r. zmarł, opa-
trzony Sakramentami św., najuko-
chańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 78, sp.

STANISŁAW GAWRON

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20
bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Nowym
Tomyślu.

W smutku pogrążona
rodzina

Nowy Tomyśl, ul. M. Nowotki 4. 47294g

† Dnia 16 listopada 1974 roku zmarła po
ciężkich i długich cierpieniach, opa-
trzona Sakramentami św., nasza ukochana
matka, teściowa i babcia, sp.

MARIA PETROL

z domu Zudewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Staszica 9 m. 22. 47197g

W dniu 18 listopada 1974 r., namaszczona
Olejami św., po krótkich cierpieniach,
przeżywszy lat 60, zmarła nasza ukochana
żona, matka, babcia i teściowa

STANISŁAWA MICHAŁSKA

z domu Wieczorek

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Z żalem zawiadamia
rodzina

47242g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 17 listopada 1974 r. zmarł nasz
ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek

ANDRZEJ STEPNIOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20
bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

47218g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 16 listopada 1974 r. zmarł nagle,
namaszczony Olejami św.

KAROL TEIGE

przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
47213g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu
15 listopada 1974 r. odszedł od nas na
zawsze nasz najdroższy, jedyny syn, brat,
szwagier i wujek, przeżywszy lat 26

JERZY FALEŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
rodzice, siostra z mężem i synkiem

Ul. Winogrydy 147 m. 1.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
47293g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 17 listopada 1974 roku zakończył
swoją pracowitą żywot, nasz najukochań-
szy ojciec, teść, dziadek i pradiadek,
w 85 roku życia

WALENTY ADAMKIEWICZ

emeryt pocztowy, b. radny m. Poznania,
starosta powiatu gostyńskiego
w latach 1945—1948.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie —
Główna.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Warszawska 165. 47252g

† Dnia 16 listopada 1974 r. zmarła, na-
maszczona Olejami św., po długich
i ciężkich cierpieniach, znośzonych z aniel-
ską cierpliwością, przeżywszy lat 15, na-
sza ukochana córka, siostra, wnuczka, sio-
strzenica i kuzynka

MALGOSIA FURMANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzice, siostry i rodzina

Poznań, Szamotulska 77 m. 27,
dawniej Wawrzyńca.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
47204g

† Dnia 16 listopada 1974 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., nasza uko-
chana, bardzo troskliwa i ofiarna mama,
teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 89, sp.

WIKTORIA WESOŁOWSKA

z domu Sołtyśiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20
bm. o godz. 15 z kaplicy przy kościele św.
Ducha w Pobiedziskach.

Żegna Ją z głębokim żalem
rodzina

Pobiedziska, Kościan. 47214g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 16 listopada 1974 roku zmarła po
krótkich cierpieniach, namaszczona Oleja-
mi św., nasza ukochana, troskliwa i wiel-
kiego serca żona, matka, siostra, bratowa
i ciocia, przeżywszy lat 65, sp.

ZOFIA WYLEŻYŃSKA

z domu Pisulla

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu sołackim.

W nieutulonym żalu pozostają

mąż, córka i rodzina

Poznań, Nałęczowska 14. 47277g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 17 listopada 1974 roku zakończyła
swoje pracowite życie, moja najdroższa
żona, nasza najukochańsza matka, teści-
owa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 70,
sp.

MARIA NOWAK

z domu Tomeczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Kórniku.

W smutku pogrążeni

mąż i dzieci z rodzinami

Środa, ul. Paderewskiego,
dawniej Czołowo-Bielawy. 47208g

† Dnia 17 listopada 1974 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

ANTONI ŚNIEDZIEWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20
bm. o godzinie 14.30 w Śremie z kościoła
szpitalnej.

W smutku pogrążona
rodzina

Śrem, ul. Dzierżyńskiego 4c m. 6. 47189g

† Dnia 17 listopada 1974 r. zmarł nagle
przeżywszy lat 40, najukochańszy mąż
i tata

ALEKSANDER BULUK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Tarnowie Pod-
górnym.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną i dziećmi

Rumianek, pow. Poznań. 47251g

† Dnia 17 listopada 1974 r. zmarł, prze-
żywszy lat 73, nasz najdroższy szwa-
gier i wujek

MARCIN LASKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20
bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Niecała 16 m. 13. 47207g

† Dnia 17 listopada 1974 roku zmarł nasz
ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
sp.

JAN KUCZKOWSKI

b. więzień Dachau

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Stęszewie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

47264g

† W dniu 17 listopada 1974 roku zmarł,
opatrzony Sakramentami św., prze-
żywszy lat 67, sp.

JÓZEF NOWICKI

kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i brat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20
bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Osiedle Piastowskie 45 m. 29.
47289g

† Dnia 17 listopada br.

TEATR

OPERA — g. 19 „Zmierzch Perły”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Ocaleni”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA — próby.

KINA

KDF MUZA — g. 15, 17, 30 „Korzenie prawdy” (radz. b.o.).
KDF PALACOWE — g. 15, 30, 19 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
APOLLO — g. 10 seans zamknięty. g. 12, 15, 17, 30 „Aferzysta” (radz. b.o.).
BAŁTYK — g. 9, 30, 12, 15, 17, 30 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
GONG — g. 10 seans zamknięty. g. 12, 15, 17, 30 „Aleksander Newski” (radz. b.o.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Drużyna zbrodni” (radz. b.o.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Nie będę Cię kochać” (pol. b.o.).
KOSMOS — nieczynne.
MALTA — g. 16, 18 „Pani ambasador” (radz. b.o.).
MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30 „Wielki łup gangu Olsena” (duń. b.o.).
OLIMPIA — g. 15, 17, 30, 20 „Tajemnica blondyn w czarnym butie” (fr. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Żwi i martwi” cz. I i II (radz. 15 l.).
PANCEPNIK — g. 17, 19, 30 „Żenia, Żeneczka i Katusza” (radz. b.o.).
PRZYJAŹN — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 30, 14, 15, 17, 20 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 16, 18 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Prywatny detektyw” (ang. 15 l.).
TECZA — g. 17 „Młody wielki” (fr. b.o.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Szantaż” (fr. 15 l.).
WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.
WILDA — g. 10, 30, 13, 16, 30 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
WROZ (Lubów) — nieczynne.
WROZ (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Ostatnia gra Karima” (radz. b.o.).
FOTOPASTIKON — g. 13-18 „Londyn” — cz. II.

KONCERTY

AULA UAM — g. 20 Koncert Kameralny: Orkiestra Kameralna PTM, dyrygent — Agnieszka Ducek, solistka — Stefania Woytowicz.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Włókna 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Poradownia Ratunkowa dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wydział uliczny, tel. 999; nasile zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66. Inf. lekarska 637-35.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Szpitala Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — tel. 993 (sprawy społeczne), 990 (porady prawne i psychiatryczne).

Antek tylko dyżury nocne: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 149/152, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Muzyczna 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starecka 18.
Czynna cała doba: al. Marcinkowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Tędy i minuty; 8.05 U. przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Koszaliński koncert rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy, barwy i nastroje; 10.05 „Arie wokalne, arie instrumentalne”; 10.30 „Bilans wstępny” — fragm. II; 10.40 Muzyczny poranek filmowy; 11.05 Muzyka polska; 11.15 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 „Z nagła Ork. PR pod dyr. J. Prusaka; 12.25 Muzyka polska; 13.00 „Góralskie nuty, góralskie śpiewanie”; 13.30 Jęsienny koncert; 14.00 Ze świata; 14.05 Soliści ludowi różnych narodów; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Żołnierski koncert; 14.55 Jęsi i Polski; 15.10 Muzyka A. Dworaka; 15.35 „Z kompozycji teki Huberta Giraud”; 16.10 Propozycje do „Jęsi Przebój”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. z Króla Rad; 17.00 Radiokurier; 17.20 „Rytmostop”; 17.40 Z nowej płyty B. Middler; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przebój non stop; 18.35 Gwiazdy europejskich estrad; 19.45 Klient nasz partner; 20.00 „Historie z rozwoju pedagogiki”; 20.20 Interwista; 21.00 Radiowy Poradnik Jęziwo wy prof. W. Doroszewskiego; 21.15

Na liniach MPK

Zapomniano o rozkładach jazdy?

Każde, choćby najmniejsze niedomaganie w miejskiej komunikacji jest natychmiast zauważalne. Nie dziwnego. Z tramwajów i autobusów korzysta niemal każdy mieszkaniec. Niektórzy częściej, inni rzadziej, ale bez mała dla wszystkich stanowią one w mieście podstawowy środek lokomocji.

Właśnie dlatego, jeśli tylko coś zaczyna się psuć w komunikacyjnym interesie, reakcja jest natychmiastowa. A ostatnio dzieje się źle. Sygnalizują nam o tym czytelnicy. Skarżą się na nieregularne jeżdżenie tramwajów i autobusów. Zdarza się, że na przystankach trzeba czekać kilkadziesiąt minut. Często też wozy jeżdżą „stadami”. W minioną niedzielę np. na przystanku przy ul. Gwardii Ludowej koło kina „Wilda” (godz. 16.20) na przystanku „7” pasażerowie czekali około 35 minut. Wsiadający wreszcie do wagonu zauważyli, że z Rynku Wildeckiego

wjeżdżają na ulicę Gwardii Ludowej kolejne „7-ki”. Nie jest to bynajmniej odosobniony przypadek. Nawet na tych ulicach, po których kursuje więcej linii, jak np. na Grunwaldzkiej, następują długie, zbyt długie przerwy w komunikacji.

To samo dotyczy autobusów, zwłaszcza linii nr 64. W zeszłym tygodniu z obserwacji czytelników wynikało, że wozy tej linii jeździły według dziwnego rozkładu. Raz trzeba było długo czekać na pojawienie się autobusu, innym razem szczęśliwie udało się trafić na przyjazd dwóch, trzech wołów naraz. Gdyby tramwaje i autobusy bez przerwy kursowały „stadami”, wtedy pasażerowie nie mieliby na pewno żadnych pretensji. Ale tak się przecież nie dzieje, częściej, nie stety, następują przerwy.

Jaka jest tego przyczyna, skoro bywają okresy, w których poznańskie tramwaje i autobusy jeżdżą bez zarzutu, zgodnie z rozkładem i ku zadowoleniu pasażerów. Obecny bałaganik, zwłaszcza zdarzający się w godzinach szczytu wywołuje słusze niezadowolenie mieszkańców. Spóźnienie tramwaju lub autobusu uniemożliwia przecież dojazd na czas do pracy, szkoły itp.

Oczekujemy, że dyrekcja MPK zajmie się niezwłocznie tą sprawą i usunie przeszkody hamujące sprawne i punktualne kursowanie wozów. I jeszcze jedno. Spodziewamy się nie wyjaśnień, a konkretnego działania. (d)

W środę sesja DRN Stare Miasto

W środę, 20 bm. o godz. 10, w sali przy pl. Kolegiackim 17 odbędzie się sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Stare Miasto. Tematem obrad będzie m. in. omówienie kompleksowego zagospodarowania osiedla na Wilnogradach oraz sprawozdanie z realizacji uchwały DRN z 1972 r., dotyczącej budowy zespołów mieszkaniowych na tymże osiedlu. (na)

Pociągami specjalnymi do Budapesztu

Wczoraj po południu wyruszył z Poznania do Budapesztu pociąg specjalny „Orbis”, wiozący 450-osobową grupę wycieczkową. 300 osób spośród nich stanowią uczestnicy 6-dniowej wycieczki, zorganizowanej przez Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Poznaniu i „Gromadę”. Są to przede wszystkim kobiety wiejskie, członkinie KGW, reprezentujące wszystkie powiaty naszego województwa. Za graniczną zbiorową wyprawą kobiet wiejskich jest po raz pierwszy zorganizowana na tak dużą skalę. (zd)

INFORMUJEMY

Dzisiaj ● Godz. 12 — w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego przy Starym Rynku 3 otwarcie nowej ekspozycji pt. „Książka społeczno-polityczna”. ● Godz. 17 — Polskie Towarzystwo Matematyczne zaprasza na odczyt doc. dr. hab. Tadeusza Calińskiego pt. „Prace badawcze ze statystyki matematycznej i biometrii w środowisku poznańskim”; sala 103 Instytutu Matematyki PP przy ul. Strzeleckiej 11. ● Godz. 18 — „Początki rolnictwa w Wielkopolsce przed 1000 lat” — to tytuł odczytu mgr. Andrzeja Prinkego — w sali Ośrodka Naukowo-Oświatowego w Pałacu Górków przy ul. Wodnej 27.

Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.15 „Śpiewające solenizantki”; 22.30 „Znasz li ten kraj”; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 „Jam Session”; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 25.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemyśl; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 „Słubne kobierce” — fragment pow. D. Bieńkowskiej; 9.20 Canzony M. Mielczkowskiej; 9.40 Dla przedszkoli; „Latająca Sadowka” — słuch.; 10.05 Zespół Dźwięków; 10.30 M. Karłowicz: „Odwieczne pieśni” — poemat symf.; 11 Dla kl. III lic. (j. polski); „Prawda i plotka o „Weselu” — rep. literacki; 11.35 „Rodzinny tor przeszkód”; 11.40 Skrzynka poszukiwana; 11.45 „Od Tatru do Bałtyku” — mel. z Wielkopolski; 12.30 Literatura na świecie; „Przystanek w pustyni” — fragment nie drukowanego w Polsce opow. K. Paustowskiego; 13.20 Preludia A. Skriabin; 13.35 „Jęziwno” — gawęda; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Anglia; 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Reportaż z Festiwalu Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 M. Kondratyuk (baryton); 16 Urządzanie Ziemi; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Polskie piosenki; 17.50 Radiopress; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania”; 18.05 Śpiewa Chór Chłopców i Męski pod dyr. S. Studzińskiego; 18.40 Drogi poznania — „Dlażego rośnie Skandynawia?”; 19 André Jolivet: Konc. na flet i ork. smyczkową; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny pt. „Zbliżenia nr 8”; 20.20 Portret miasta — Lublin — rep. literacki; 21 „Kwadranse muzyczne Karola Stromengera”; 21.15 O nich warto posłuchać; 21.55 Radio Szkole — aud. dla nauczycieli; 22.10 2 piosenki F. Schuberta; 22.20 Radiowy Tygod-

Na poznańskich rynkach



Warzywa, owoce, kwiaty. Każdego ranka do południa, niezmiennie w wschodnim bazarze, trwa ożywiony ruch na czterech poznańskich rynkach — Wildeckim, Jęziwym, Łazarzkim i Bernardyńskim. Najlepszy to dowód, jak bardzo popularna i potrzebna jest taka forma handlowania „zieleniny”. (tt)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Matematyka, I. 64: „Symetria” (powt.); 7 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, I. 40: „Mechanizacja zbioru buraków cukrowych” (powt.); 8.05 — Arsen Lupin — odc. pt.: „Podwójna gra” — film ser. prod. franc. (kolor); 9 — Dla szkół — Język polski, kl. I lic. — Jan Kochanowski: „Odprowa posłów greckich”; 10 — Dla szkół, kl. IV: „Wycieczka w Gorce”; 11.05 — Dla szkół — Wychowanie plastyczne, kl. VII-VIII: „Rzeźba” (kolor); 12.55 — Dla szkół średnich — Rodzina współczesna; 13.45 — TTR — Fizyka, I. 9: „Zasady termodynamiki”; 14.30 — TTR — Botanika, I. 24: „Fizjologia roślin. Skład chemiczny roślin. Gospodarka wodna” (powt.); 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — Kino „Skrzat” (kolor); 17.10 — „Finlandia i nowoczesność” — reportaż filmowy (kolor); 17.40 — Studio Telewizji Młodych; 18.20 — Panorama Lubuska; 18.40 — „Europejski” (kolor); 19.10 Przypominyamy, radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dzieńnik (kolor); 20.20 Arsen Lupin — odc. pt.: „Podwójna gra” — film ser. prod. franc. (kolor); 21.10 — Interstudo (kolor); 21.50 — Wiad. sportowe; 21.55 — Śpiewają „Wawele”; Scenariusz i realizacja TV — M. Bobrowski (kolor); 22.25 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.35 — Język angielski, I. 8; 18.05 — Wiedza i film — w programie film: „Karezy i zajazdy” — Edwarda Pałczyńskiego, „Do Studziannej” — Stanisława Grabowskiego; 18.45 — Dla Młodych Widzów — „Tyłko dla zastępowych”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Magazyn studencki; 20.50 — Zapraszamy na wtorek — W. Młynarski; 21.10 — 24 godziny (kolor); 21.20 — Teatr TV — Lew Tołstoj: „Żywy trup”. Tłum. — J. Poniański. Reż. — A. Łapicki; 22.55 — Język niemiecki, I. 6.

W wielkopolskich sklepach

Coraz mniej towarów przeterminowanych

Szereg artykułów spożywczych posiada określony termin przydatności do spożycia, na co handel winien zwracać szczególną uwagę, aby nie dopuścić do sprzedaży produktów przeterminowanych.

Chcąc zorientować się, jak realizowane jest to w praktyce, zwróciliśmy się z pytaniem do Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego w Poznaniu i „Społem” Poznańskiej Spółdzielni Spożywców.

Podstawą wszelkich podejmowanych w tym kierunku działań jest zarządzenie Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz Ministra Handlu Wewnętrznego nr 89/35 z 30 czerwca 1971 roku. W sposób jednoznaczny rozstrzyga ono towar znajdujący się w obrocie na 3 grupy. Pierwszą stanowią artykuły spożywcze oznaczone wyłącznie datą produkcji, a posiadające minimalny okres gwarancji. Należą do niej m. in. przetwory owocowe-warzywne (z wyłączeniem dziecięcych), wyroby przemysłu zbożowo-młynarskiego i bezalkoholowe — cukiernicze. Do drugiej — zaliczone zostały artykuły spożywcze z określonym terminem przydatności do spożycia — m. in. koncentraty spożywcze, przetwory owocowo-warzywne dla dzieci oraz wyroby przemysłu cukierniczego (zawierające tłuszcz), olejarskiego i ziemniaczanego. Wreszcie trzecią grupę stanowi 8 artykułów. Są to głównie niektóre wyroby czekoladowe oraz płatki owsiane i sucharki.

Kierownicy wszystkich sklepów zobowiązani są do ścisłego przestrzegania powyższego zarządzenia, a w konsekwencji niedopuszczania do sprzedaży towarów przeterminowanych. W tym celu przeprowadzają oni spisy towarów, których termin przydatności

do spożycia zbliża się do określonej na opakowaniu daty. Jakże są dalsze przedsięwzięcia? Część tych artykułów zostaje skierowana do innych rejonów handlowych, gdzie istnieje na nie większy popyt lub występują pewne braki, a tym samym można je szybciej sprzedać. Z kolei zachodzi możliwość przedłużania terminu przydatności do spożycia po laboratoryjnych badaniach prowadzonych przez własne pracownice oraz stacje sanitarno-epidemiologiczne, które wydają ostateczne w tym względzie decyzje. Wreszcie praktykuje się przecenianie towarów tuż przed upływem terminu określonego na opakowaniu.

Systematycznie prowadzone przez WPHS i „Społem” PSS akcje wycofywania ze sprzedaży towarów przeterminowanych, zgodnie z powyższym zarządzeniem, dają dobre rezultaty. Dowodem tego coraz mniejsza ilość tych towarów na półkach wielkopolskich sklepów. (pik)

Trwają konkursy wiołonczelistów i kontrabasistów

Niedzielnym koncertem Kazimierza i Marii Wilkomirskich rozpoczęły się w naszym mieście ogólnopolskie konkursy: Wiołonczelistów — im. D. Danczowskiego i Kontrabasistów — im. A. B. Ciechańskiego. Do obydwu imprez przystąpiło ostatecznie 27 młodych instrumentalistów z całej Polski (18 wiołonczelistów i 9 kontrabasistów).

Wczoraj, w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, odbyły się pierwsze przesłuchania w ramach I etapu; kolejne — dziś i jutro, kiedy to wieczorem — po posiedzeniu jury, pracującego pod przewodnictwem prof. K. Wilkomirskiego — poznamy nazwiska instrumentalistów, których zakwalifikowano do etapu II.

Organizatorzy konkursu — Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego i PWSM zapraszają dzisiaj na imprezę towarzyszącą — koncert kameralny w wykonaniu Orkiestry PTM pod dyrykcją Agnieszki Ducekmal oraz wybitnej polskiej śpiewaczki Stefani Woytowicz. W programie utwory B. Brittena i D. Szostakowicza. Wieczór odbędzie się w auli UAM, początek o godz. 20. (wig)

ODPOWIADAMY

Jadwiga M. — Prosimy podać dokładny adres; mamy dla Pani wyjaśnienie z MPK. (3099)
Franciszek Krowczyński. — Radzimy Panu zaprowadzić dzieci do Pałacu Kultury przy Czerwonej Armii 80/92 do Działu Uczelnianstwa, pok. 51 (biuro czynne jest od 8 do 20). Tam doradczą gdzie dzieci będą mogły przebywać lub do jakich kółek należeć po zajęciach szkolnych. (3470)
Maria Wysocka. — W Poznaniu poza Antykwarem przy Starym Rynku zakup i sprzedaż wydawnictw antykwarecznych prowadzi księgarnia: przy ul. Czerwonej Armii 69 i Kraszewskiego 17 (wydawn. naukowe), dalej przy ul. Ratajskiej 31 i Głogowskiej 76 (wyd. muzyczne) oraz Czerwonej Armii 77 i Grunwaldzkiej 32 (wyd. rolnicze). Księgarnie te za kupującą lekturę, na które jest za pobieranie rynku czytelniczego. (3211)
J. B. — Radzimy Panu zwrócić się do Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 180. może tam pomogą w uratowaniu jabłoni. (3494)
Hanna P. Nad Wierzbakiem. — Muzyki, które się zalegają w donizkach z kwiatami, to najprawdopodobniej mszyce. Niszczą się je wyciąganiem tytoniowym: 1/2 lży ki tytoniu (najlepiej machorki) na szklankę wody; drugi sposób to 5 gramów szarego mydła na 1 litr wody. Tymi płynami zmywać należy całą roślinę lub bardzo dokładnie je opryskiwać. Czasami wystarczy posmarowanie miejsc zamieszonych proszkiem owadobójczym. (3537)
J. K., ul. Mickiewicza. — Wygrała Pani zakład. Prawdziwe nazwisko Bolesława Prusa — to Aleksander Głowacki. (3517)